

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2021 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział V – Sąd Gospodarczy w składzie

Przewodniczący: SSR Bartosz Łopalewski

Protokolant: st. sekr. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2021 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku: H. D., D. D., M. D.

z udziałem: S. T. oraz J. Ł.

o podział majątku spółki

postanawia:

I. ustalić, że w skład dzielonego majątku spółki cywilnej wchodzi:

- 1) przyczepa H. 420 o numerze ramy (...), o wartości 2.032,52 zł (dwa tysiące trzydzieści dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze),
- 2) przyczepa C. (...) o numerze ramy (...), o wartości 2.032,52 zł (dwa tysiące trzydzieści dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze),
- 3) piła – trak taśmowy, o wartości 25.203,25 zł (dwadzieścia pięć tysięcy dwieście trzy złote dwadzieścia pięć groszy),
- 4) szlifierka szerokopasmowa K. (...), o wartości 15.447,15 zł (piętnaście tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych piętnaście groszy),
- 5) agregat prądotwórczy (...), o wartości 2.845,53 zł (dwa tysiące osiemset czterdzieści pięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze),
- 6) pompa hydrauliczna M. (...), o wartości 1.219,51 zł (jeden tysiąc dwieście dziewiętnaście złotych pięćdziesiąt jeden groszy),
- 7) wózek widłowy M. (...), o wartości 20.731,71 zł (dwadzieścia tysięcy siedemset trzydzieści jeden złotych siedemdziesiąt jeden groszy),
- 8) ładowarka teleskopowa M. (...), o wartości 28.455,28 zł (dwadzieścia osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia osiem groszy),
- 9) ładowarka teleskopowa (...), o wartości 32.520,33 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset dwadzieścia złotych trzydzieści trzy grosze),
- 10) wierzytelność o zwrot samowolnie zagarniętej przez K. D. kwoty 1.231.325,29 zł (jeden milion dwieście trzydzieści jeden tysięcy trzysta dwadzieścia pięć złotych i dwadzieścia dziewięć groszy),

11) wierzytelność o zwrot samowolnie zagarniętej przez J. Ł. kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy);

II. w wyniku zwrotu wkładów oraz podziału majątku spółki cywilnej przyznać na wyłączność uczestnika J. Ł. ruchomości w postaci:

- 1) przyczepa H. 420 o numerze ramy (...), o wartości 2.032,52 zł (dwa tysiące trzydzieści dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze),
- 2) piła – trak taśmowy, o wartości 25.203,25 zł (dwadzieścia pięć tysięcy dwieście trzy złote dwadzieścia pięć groszy),
- 3) szlifierka szerokopasmowa K. (...), o wartości 15.447,15 zł (piętnaście tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych piętnaście groszy),
- 4) agregat prądowórczy (...), o wartości 2.845,53 zł (dwa tysiące osiemset czterdzieści pięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze),
- 5) pompa hydrauliczna M. (...), o wartości 1.219,51 zł (jeden tysiąc dwieście dziewiętnaście złotych pięćdziesiąt jeden groszy),
- 6) wózek widłowy M. (...), o wartości 20.731,71 zł (dwadzieścia tysięcy siedemset trzydzieści jeden złotych siedemdziesiąt jeden groszy),
- 7) ładowarki teleskopowej M. (...), o wartości 28.455,28 zł (dwadzieścia osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia osiem groszy),

a także

8) wierzytelność o zwrot samowolnie zagarniętej przez J. Ł. kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych);

III. w wyniku zwrotu wkładów i podziału majątku spółki cywilnej przyznać na wyłączność uczestnika S. T. ruchomość w postaci:

- 1) przyczepa C. (...) o numerze ramy (...), o wartości 2.032,52 zł (dwa tysiące trzydzieści dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze),
- 2) ładowarka teleskopowa (...), o wartości 32.520,33 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset dwadzieścia złotych trzydzieści trzy grosze);

IV. w wyniku zwrotu wkładów i podziału majątku spółki cywilnej przyznać na wyłączność wnioskodawcom H. D., D. D., M. D. wierzytelność o zwrot samowolnie zagarniętej przez K. D. kwoty 1.231.325,29 zł (jeden milion dwieście trzydzieści jeden tysięcy trzysta dwadzieścia pięć złotych i dwadzieścia dziewięć groszy);

V. zasądzić od wnioskodawców H. D., D. D., M. D. solidarnie na rzecz uczestnika J. Ł. kwotę 351.336,08 zł (trzysta pięćdziesiąt jeden tysięcy trzysta trzydzieści sześć złotych i osiem groszy) tytułem dopłaty;

VI. zasądzić od wnioskodawców H. D., D. D., M. D. solidarnie na rzecz uczestnika S. T. kwotę 422.718,18 zł (czterysta dwadzieścia dwa tysiące siedemset osiemnaście złotych i osiemnaście groszy) tytułem dopłaty;

VII. zasądzić od wnioskodawców H. D., D. D., M. D. solidarnie na rzecz uczestnika J. Ł. kwotę 6.040,82 zł (sześć tysięcy czterdzieści złotych i osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem roszczenia regresowego w związku z zaspokojeniem przez uczestnika długów obciążających solidarnie wspólników;

VIII. oddalić dalej idące żądania uczestnika J. Ł.;

IX. oddalić żądania wynikające z zaspokojenia przez uczestnika S. T. długów obciążających solidarnie współników;

X. zasądzić od wnioskodawców H. D., D. D., M. D. solidarnie na rzecz uczestnika S. T. kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania, a to 1/3 części zaliczki;

XI. zasądzić od uczestnika J. Ł. na rzecz uczestnika S. T. kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania, a to 1/3 części zaliczki;

XII. nakazać ściągnąć od H. D., D. D., M. D. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 2.816,82 zł (dwa tysiące osiemset szesnaście złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem 1/3 części niezaspokojonych kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

XIII. nakazać ściągnąć od uczestnika J. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 2.816,82 zł (dwa tysiące osiemset szesnaście złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem 1/3 części niezaspokojonych kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

XIV. nakazać ściągnąć od uczestnika S. T. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 2.816,82 zł (dwa tysiące osiemset szesnaście złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem 1/3 części niezaspokojonych kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa

XV. w pozostałym zakresie ustalić, że strony postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt V GNs 1/21

UZASADNIENIE

postanowienia z 8 listopada 2021 roku

Wnioskiem z dnia 19 kwietnia 2015 roku (k. 3-39 akt sprawy) wnioskodawca K. D. domagał się zniesienia współwłasności majątku współników rozwiązanej spółki cywilnej, który określił jako 10 ruchomości. Ich wartość oszacował na kwotę 156.130,53 złotych (k. 4 akt sprawy). Domagał się przyznania na jego rzecz składników majątku odpowiadających 1/3 wartości majątku, to jest pojazdu F. (...) oraz ładowarki (...) (k. 3 i 5 akt sprawy).

W odpowiedzi na wniosek (k. 58-200 akt sprawy) uczestnik S. T. domagał się ustalenia, iż majątek spółki stanowi 10 przedmiotów ruchomych (k. 59 akt sprawy). Nadto domagał się:

- a) „rozliczenia wniesionych wkładów” w kwotach po 10.000 złotych (k. 59 akt sprawy).
- b) „rozliczenia zysku wypracowanego przez spółkę w wysokości ustalonej przez biegłego” (k. 59 akt sprawy);
- c) „zwrotu równowartości nakładów” poczynionych z majątku osobistego na rzecz spółki w kwocie 350.000 złotych (k. 60 akt sprawy);
- d) rozliczenia „kwoty zalegającej na koncie Urzędu Skarbowego w N. tytułem zwrotu VAT-u” (k. 60 akt sprawy).

W odpowiedzi na wniosek (k. 201-204 akt sprawy) uczestnik J. Ł. domagał się przyznania na jego wyłączną własność 10 ruchomości stanowiących majątek spółki (k. 202 akt sprawy) oraz zasądzenia od wnioskodawcy na jego rzecz spłaty w wysokości 60.000 złotych (k. 203 akt sprawy). W uzasadnieniu oświadczył, iż popiera stanowisko uczestnika S. T. (k. 203 akt sprawy).

W piśmie procesowym z 17 września 2015 roku (k. 212-213) wnioskodawca oświadczył, iż modyfikuje wniosek, wskazując wartość majątku spółki jako 144.308,94 złote (k. 213 akt sprawy). Jednocześnie przyznał, iż w jego posiadaniu znajduje się samochód F. (...) oraz przyczepa (...), stąd zaproponował dalsze warianty sposobu podziału (k.

213). Jednocześnie blankietowo zaprzeczył twierdzeniom uczestników (k. 212/2) oraz ocenił, iż zgłoszone przez nich roszczenia winny być odesłane na drogę postępowania procesowego (k. 212/2).

Uczestnik S. T. udzielił pełnomocnictwa procesowego (k. 216).

Uczestnik J. Ł. udzielił pełnomocnictwa procesowego (k. 218).

Pismem z dnia 29 września 2015 roku (k. 222 akt sprawy) uczestnik J. Ł. domagał się „rozliczenia” nakładów poczynionych na rzecz wspólną w postaci:

- a) uiszczenia danin publicznych za część wspólną w latach 2010-2015 zgodnie z nakazami płatniczymi (k. 222 akt sprawy);
- b) dokonywanych zaopatrzeń w firmie (...) s.c. zgodnie z przedkładanym zestawieniem (k. 222 akt sprawy);
- c) opłacania obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego wspólnych pojazdów (k. 222 akt sprawy);
- d) ponoszonych przez uczestnika należności czynszowych za nieruchomości (k. 222 akt sprawy);
- e) ponoszonych przez uczestnika zakupów drewna i paliwa (k. 222 akt sprawy).

Pismem z dnia 2 października 2015 roku uczestnik S. T. sprecyzował wniosek o dowód z opinii biegłego w zakresie rachunkowości i księgowości (k. 223 akt sprawy).

18 listopada 2016 roku wnioskodawca zmarł (k. 631).

Spadek po nim z ustawy przyjęli H. D., D. D. oraz M. D., którzy zgłosili chęć udziału w sprawie (minuta 00:51 protokołu rozprawy z 6 grudnia 2016 roku).

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2016 roku Sąd wezwał H. D., D. D. oraz M. D. do udziału w sprawie w charakterze wnioskodawców (k. 632 akt sprawy).

Następcy prawni wnioskodawcy udzieliли pełnomocnictwa procesowego (k. 629 i 664 akt sprawy).

Postanowieniem z 5 czerwca 2019 roku Sąd rozpoznał wniosek dokonując podziału majątku (k. 1164-1165).

Po wydaniu postanowienia kończącego sprawę wnioskodawcy wypowiedzieli dotychczasowe pełnomocnictwo i udzielili umocowania nowemu pełnomocnikowi (k. 1177 i następne).

Postanowieniem z 30 marca 2021 roku Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił (k. 1334) postanowienie z 5 czerwca 2019 roku (k. 1134).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy wydano zarządzenia przygotowujące rozprawę (k. 1357, 1413), w tym dotyczące dokumentów będących dotychczas podstawą opiniowania przez biegłych.

Na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę Przewodniczący zwrócił uwagę obecnym na treść i znaczenie przepisów międzyczasowych ustawy nowelizującej z 4 lipca 2019 roku (minuta 4:01 protokołu z 4 października 2021 roku). Wskazał, że apelacja w niniejszej sprawie wywiedziona została przed 7 listopada 2019 roku, natomiast jej rozpoznanie nastąpiło po 7 listopada 2019 roku. Do rozpoznania tego środka odwoławczego zastosowanie miały przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym, natomiast ponowne rozpoznanie sprawy - po uchyleniu dotychczasowego postanowienia - nie stanowi już rozpoznania środka odwoławczego (ten został już bowiem rozpoznany). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie ma więc zastosowania wyjątek (od zasady bezpośredniego stosowania ustawy nowej), o którym mowa w art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej. Przewodniczący zwrócił uwagę w szczególności na przepisy art. 386 § 5 i § 6 k.p.c., które dotyczą sytuacji, jaka zachodzi „w przypadku uchylenia wyroku”, a więc po rozpoznaniu środka odwoławczego. Stosowanie tych przepisów nie ma miejsce podczas

rozpoznania środka odwoławczego ale podczas ewentualnego ponownego rozpoznania sprawy. To wówczas wiążącego rozstrzygnięcia przez Sąd i jego organy (oraz faktycznego wyprowadzenia konsekwencji w działaniu) wymaga to, jaki będzie skład sądu, czy odbyć się powinno jego losowanie, w jakim zakresie postępowanie dowodowe jest objęte zasadą swobody jurysdykcyjnej, a w jakim zakresie jest zdeterminowane istniejącym rozstrzygnięciem. Wobec powyższego przy ponownym rozpoznaniu tej sprawy zastosowanie znajdowały przepisy art. 386 § 5 i § 6 k.p.c. w brzmieniu nowym, co przekładało się na kwestię składu sądu (osoby sędziego) oraz zakresu związania treścią orzeczenia sądu odwoławczego.

Pełnomocnik wnioskodawców zgodził się z przedstawionym przez Przewodniczącego poglądem prawnym (minuta 6:12 protokołu z 4 października 2021 roku). Pełnomocnik uczestników także zgodził się z tym poglądem prawnym

(minuta 6:38 protokołu z 4 października 2021 roku).

Stan faktyczny

Wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą w zakresie gastronomii. Uczestnicy poznali wnioskodawcę przy okazji wykonywania dla niego budynku karczmy (...) w U..

Karczma została wybudowana i wnioskodawca wykonywał w niej działalność gastronomiczną.

(niesporne)

W dniu 16 maja 2008 roku K. D., S. T. i J. Ł. zawarli na piśmie umowę spółki cywilnej.

Przedmiot działalności wspólników (dalej: spółki) określono w dokumencie posługując się osiemnastoma symbolami działalności gospodarczej zaczerpniętymi z polskiej klasyfikacji działalności gospodarczej.

Wkład każdego wspólnika oznaczono na 10.000 złotych.

Udziały w zyskach i stratach każdego wspólnika oznaczono jako 1/3.

Dowód: umowa spółki (k. 120)

Rzeczywistą wolą wspólników było realizowanie działalności polegającej na budowie za wynagrodzeniem budynków z bali drewnianych. Umówiony podział zadań polegał na tym, że pozyskiwaniem inwestorów oraz rozliczeniami finansowymi z inwestorami zajmował się będzie wnioskodawca, budową domów zajmował się będzie uczestnik J. Ł., dostarczaniem stolarki (drzwi, okna, stoły, krzesła) zajmował się będzie uczestnik S. T..

Dowód: przesłuchanie stron

Mimo przyjmowania płatności w gotówce i realizowania wydatków w gotówce wspólnicy nie prowadzili żadnej ewidencji kasowej.

Dowód: opinia biegłego (k. 814)

przesłuchanie stron

Wnioskodawca pozyskiwał kontrahentów i prowadził z nimi rozliczenia pieniężne.

Uczestnik J. Ł. kupował materiały i koordynował pracę pracowników zatrudnionych w ramach spółki.

Uczestnik S. T. wykonywał natomiast stolarkę (drzwi, okna, stoły, krzesła) we własnym przedsiębiorstwie, dokonując zakupów i zatrudniając pracowników we własnym imieniu. Gotowe wyroby dostarczał na rzecz spółki. Jego pracownicy montowali je na miejscu poszczególnych inwestycji.

Dowód: przesłuchanie stron

W 2008 roku wnioskodawca pobrał od K. G. kwotę 700.000 złotych tytułem zaliczki na budowę karczmy.

Dowód: przesłuchanie stron

9 czerwca 2008 roku założono rachunek bankowy dla spółki.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Wnioskodawca dokonywał wpłat na rachunek bankowy w okresie od czerwca do września 2008 roku na łączną kwotę 301.360 złotych.

Ze środków tych finansowane były wydatki spółki, w tym zakup maszyn i materiałów.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

opinia pisemna biegłych (k. 837 i 838)

wydruk księgowości (k. 72)

Spółka zaciągnęła kredyt w (...) Bank.

Kwota kredytu nie została wypłacona na rachunek spółki lecz spożytkowana na zakup samochodu dostawczego F. (...) zarejestrowany następnie jako (...).

Dowód: faktura z adnotacją o rejestracji (k. 6)

historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Od 22 września 2008 roku z rachunku bankowego spółki następowały comiesięczne spłaty kredytu w (...) Bank w kwotach po 2.215,30 złotych miesięcznie.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

29 października 2008 roku nastąpiła pierwsza wpłata przelewem bankowym od kontrahenta spółki, a to wpłata od A. (2) i A. B. (1).

Łącznie wpłaty A. (2) i A. B. (1) do końca 2008 roku sumowały się kwotą 130.518,60 złotych. Wszystkie wpłaty od nich nastąpiły przelewem.

Wpłaty te udokumentowano fakturą zaliczkową nr 1/12/08.

Dowód: faktura (k. 92)

historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

11 grudnia 2008 roku K. G. został osadzony jako osoba tymczasowo aresztowana.

Dowód: świadectwo zwolnienia (k. 380)

W dniu 31 grudnia 2008 roku wystawiona została faktura VAT (...) na kwotę 700.000 złotych, której przedmiotem była „zaliczka na budowę karczmy”, a nabywcą K. G.. W fakturze odnotowano wpłatę gotówką.

Dowód: faktura (k. 88)

Za 2008 rok podatkowa księga przychodów i rozchodów spółki wykazała stratę w kwocie 283.333,15 zł.

Dowód: wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów (k. 72)

Bilans wpłat i wypłat wnioskodawcy z rachunku bankowego dokonanych w 2008 roku wyniósł plus 301.360 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

opinia pisemna biegłych (k. 835)

W toku działania spółki w latach 2008-2009 wspólnicy nabyli, poza samochodem dostawczym F. (...) nr (...), dalsze ruchomości w postaci:

- a) przyczepy H. 420,
- b) przyczepy C. (...),
- c) piły – traka taśmowego,
- d) szlifierki szerokopasmowej K. (...),
- e) agregatu prądotwórczego (...),
- f) pompy hydraulicznej M. (...),
- g) wózka widłowego M. (...),
- h) ładowarki teleskopowej M.(...)
- i) ładowarki teleskopowej (...).

Dowód: faktury (k. 6-15)

13 marca 2009 roku nastąpiła przelewem bankowym wpłata M. M. na kwotę 488.000 złotych. Wpłata ta została udokumentowana fakturą zaliczkową nr 01/03/09.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

faktura (k. 94)

23 marca 2009 roku K. G. został zwolniony z aresztu.

Dowód: świadectwo zwolnienia (k. 380)

25 marca 2009 roku wnioskodawca wypłacił z rachunku bankowego spółki kwotę 34.000 złotych.

22 kwietnia 2009 roku wnioskodawca wypłacił z rachunku bankowego spółki kwotę 300.000 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

W dniu 1 lipca 2009 roku wystawiona została faktura VAT (...) na kwotę 121.980 złotych, której przedmiotem była zaliczka na budowę domu jednorodzinnego, a nabywcą J. K.. Na fakturze odnotowano, iż płatność nastąpi przelewem.

J. K. wpłacił tę kwotę do rąk wnioskodawcy.

Dowód: faktura (k. 95)

zeznania J. K.

W lipcu 2009 roku nastąpiła przelewem bankowym wpłata M. M. na kwotę 366.000 złotych. Wpłata ta została udokumentowana fakturą zaliczkową nr 3/07/09.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

faktura (k. 94)

24 i 27 lipca 2009 roku wnioskodawca wypłacił kwoty 40.000 złotych oraz 120.000 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

4 sierpnia 2009 roku oraz 13 sierpnia 2009 roku A. (2) i A. B. (1) zapłacili przelewem kwotę 12.299,20 zł oraz 109.680,80 zł.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

W dniu 21 sierpnia 2009 roku wystawiona została faktura VAT (...) na kwotę 350.000 złotych, której przedmiotem była „zaliczka na wykonanie więźby dachowej, pokrycia dachu gontem karczmy regionalnej”, a nabywcą A. G.. W fakturze wskazano sposób zapłaty jako przelew.

25 sierpnia 2019 roku kwota ta wpłynęła na rachunek spółki.

Dowód: faktura (k. 89)

historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Już 26 sierpnia 2009 roku wnioskodawca wypłacił z rachunku bankowego spółki kwotę 400.000 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Wpłaty od A. (2) i A. B. (1) udokumentowano fakturą zaliczkową nr (...) na 121.980 złotych oraz fakturą zaliczkową nr 1/10/09 na 107.000 złotych.

Dowód: faktura (k. 96, 98)

29 września 2009 roku wspólnicy sprzedali J. P. ładowarkę teleskopową za kwotę 73.200 zł brutto.

Na fakturze odnotowano zapłatę gotówką.

Dowód: faktura (k. 93)

Wobec uskarżania się przez uczestnika S. T. na brak korzyści z prowadzonej działalności wnioskodawca K. D. ustalił z uczestnikami wystawienie dwóch faktur, które miały zostać zapłacone ze środków pieniężnych posiadanych przez spółkę.

W grudniu 2009 roku S. T. wystawił dwie faktury względem spółki, a to faktury VAT (...) i (...) odpowiednio na kwoty 89.493,10 złotych i 82.914,30 złotych.

Pierwsza z nich została 21 października 2010 roku pokryta z rachunku bankowego spółki.

Dowód: faktury (k. 112-113)

historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Zimą 2009 roku J. K. wpłacił do rąk wnioskodawcy dalszą kwotę 100.000 złotych. Wpłata ta nie została potwierdzona żadną fakturą.

Dowód: zeznania J. K.

Za 2009 rok podatkowa księga przychodów i rozchodów spółki wykazała stratę w kwocie 762.162,53 zł.

Dowód: wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów (k. 74)

Bilans wszystkich wpłat i wypłat wnioskodawcy z rachunku bankowego dokonanych w 2009 roku wyniósł minus 505.960 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

opinia pisemna biegłych (k. 836)

Wiosną 2010 roku J. K. wpłacił do rąk wnioskodawcy dalszą kwotę 100.000 złotych. Wpłata ta nie została potwierdzona żadną fakturą.

Dowód: zeznania J. K.

W maju 2010 roku nastąpiła sprzedaż więźby dachowej na rzecz spółki cywilnej (...), co udokumentowano fakturą nr (...).

16 czerwca 2020 roku spółka (...) zapłaciła przelewem kwotę 122.000 złotych.

Dowód: faktura (k. 99)

historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Już 17 czerwca 2010 roku wnioskodawca wypłacił z rachunku bankowego spółki kwotę 40.000 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

17 sierpnia 2010 roku nastąpiła przelewem bankowym wpłata od M. F. i A. D. na kwotę 93.500 złotych, co udokumentowano fakturą zaliczkową nr 1/08/2010.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

faktura (k. 100)

Tego samego dnia wnioskodawca wypłacił z rachunku bankowego spółki kwotę 70.000 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Za 2010 rok podatkowa księga przychodów i rozchodów spółki wykazała stratę w kwocie 339.416,56 złotych.

Dowód: wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów (k. 76)

Bilans wszystkich wpłat i wypłat wnioskodawcy z rachunku bankowego w 2010 roku wyniósł minus 52.000 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

opinia pisemna biegłych (k. 836)

W 2011 roku spółka zaprzestała zatrudniać pracowników. Ostatnie wynagrodzenie zaewidencjonowano jako koszt w lutym 2011 roku.

Dowód: wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów (k. 79)

zeznania T. S.

zeznania K. S.

Do końca 2011 roku wszystkie inwestycje budowlane realizowane przez spółkę były nie tylko faktycznie zakończone ale i zgłoszone przez inwestorów jako zakończone w rozumieniu prawa budowlanego.

Dowód: informacje i kopie dokumentów z PINB (k. 1421-1452)

W listopadzie 2011 roku wspólnicy sprzedali deski lipowe Zespołowi Szkół (...) w Z. za cenę 1.476 zł brutto.

Dowód: faktury (k. 101-103)

30 listopada 2021 roku nastąpiły przelewem bankowym trzy wpłaty od Zespołu Szkół (...) w Z. na kwoty po 492 złote z tytułu sprzedaży desek lipowych. Przychody te udokumentowano fakturami nr (...), (...) oraz (...).

Dowód: faktury (k. 101-103)

historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Na 29 grudnia 2011 roku stan środków pieniężnych na rachunku spółki wynosił 2.494,53 złote.

Do pokrycia w tym roku pozostała jeszcze rata kredytu w kwocie 2.215,30 złotych, opłata za prowadzenie rachunku 28 złotych i opłata za przelew 7 złotych. Po ich poniesieniu stan środków na rachunku na koniec roku wyniósł 232,24 zł

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Na zakończenie 2011 roku sporządzono inwentaryzację, czego nie czyniono w poprzednich latach. Ujawniono w niej zapas materiałów na kwotę 195.680 złotych.

Dowód: wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów (k.78)

Za 2011 rok podatkowa księga przychodów i rozchodów spółki wykazała dochód w kwocie 6.989,98 złotych.

Dowód: wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów (k. 78)

Bilans wpłat i wypłat wnioskodawcy z rachunku bankowego w 2011 roku wyniósł plus 20.500 złotych.

Dowód: opinia pisemna biegłych (k. 836)

W latach 2012-2013 na rachunek spółki wpływały wyłącznie kwoty wpłacane przez wnioskodawcę (celem zapewnienia środków do spłat rat kredytu) oraz wpłaty od Urzędu Skarbowego z tytułu nadwyżki podatku VAT naliczonego nad należnym (na skutek ewidencjonowania przez spółkę nadal zakupów w znacznych rozmiarach).

Wnioskodawca dokonywał także wypłat z rachunku bankowego na swoją rzecz.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

W 2012 roku wnioskodawca wpłacił na rachunek bankowy 19.600 złotych, w 2013 roku wpłacił 17.701 zł, w 2014 roku wpłacił 500 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

pisemna opinia biegłych (k. 834-835, 837)

3 września 2012 roku wspólnicy sprzedali M. Ł. strugarkę czterostronną za cenę 28.290 zł brutto. Na fakturze odnotowano zapłatę gotówką.

Dowód: faktura (k. 104)

historia rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6)

Należące do spółki drewno modrzewiowe, stanowiące jej zapas, zostało na polecenie wnioskodawcy przetworzone przez uczestnika Ł.. Do majątku spółki nie wpłynęła żadna kwota z tego tytułu.

Dowód: przesłuchanie stron

W latach 2012-2014 roku wystawiono faktury rozliczeniowe, a to fakturę nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), które dotyczyły części wystawionych uprzednio faktur zaliczkowych.

Dowód: faktury (k. 90-91)

faktura (k. 111)

faktura (k. 109-110)

faktura (k. 106)

faktura (k. 107-108)

W latach 2012-2013 dzięki wpłatom wnioskodawcy oraz zwrotowi podatku VAT z rachunku spółki nastąpiła spłata zadłużenia kredytowego w łącznej kwocie 42.116,70 złotych.

Nadto w tym okresie z rachunku spółki wnioskodawca pobrał kwotę 12.000 złotych, uczestnik J. Ł. kwotę 10.000 złotych.

Dowód: opinia pisemna biegłych (k. 834)

opinia pisemna biegłych (k. 837)

Rachunek bankowy został zamknięty.

(niesporne)

Końcem 2014 roku wspólnicy wymienili oświadczenia na piśmie, które – wedle ich treści – dotyczyły rozwiązania spółki.

Dowód: pisma (k. 22-23)

Wnioskodawca posiadał na swojej działce w U. ruchomości w postaci F. (...) nr (...), ładowarki teleskopowej oraz przyczepy C. (...). Ładowarka była wykorzystywana gospodarczo w należącym do niego browarze.

Dowód: przesłuchanie stron

W 2015 roku ładowarka teleskopowa M. została przekazana przez wnioskodawcę uczestnikowi S. T..

Dowód: przesłuchanie stron

18 listopada 2016 roku wnioskodawca zmarł.

Spadek po nim z ustawy przyjęli H. D., D. D. oraz M. D.

Dowód: akt poświadczenia dziedziczenia (k. 631)

W 2018 roku pojazd F. (...) został skradziony z posesji w U..

Dowód: przesłuchanie stron

Przyczepa C. (...) została przekazana uczestnikowi J. Ł..

Dowód: przesłuchanie stron

Następnie przeszła w posiadanie uczestnika S. T..

Dowód: przesłuchanie stron

zdjęcie (k. 1472)

Ocena dowodów

1. Zawarcie umowy spółki

We wniosku inicjującym postępowanie wnioskodawca K. D. nie wyraził żadnych twierdzeń odnośnie tego, kiedy doszło do zawarcia umowy spółki cywilnej. Z załączonych do wniosku dokumentów (k. 16, 29, 33) wynikało jednak, iż autorzy tych pism powoływali się na umowę spółki z 16 maja 2008 roku lub z 20 maja 2008 roku.

Umowę z 16 maja 2008 roku przedstawił do akt sprawy uczestnik S. T. (k. 120). Zaprezentował jednocześnie twierdzenie, iż spółka „nieformalnie istniała już od 2006 roku” (k. 66).

Twierdzenie o zawarciu umowy spółki już w 2006 roku Sąd uznał za niewiarygodne. Choć możliwe jest zawarcie umowy spółki cywilnej bez zachowania formy pisemnej, to jednak skorzystanie z takiej formy w 2008 roku skłania do oceny, iż dopiero wówczas zainteresowani wyrazili stanowczo wolę zawiązania spółki. Co więcej, w latach 2006-2008 uczestnik S. T. nie ujawniał wobec osób trzecich, że działa w imieniu nie tylko własnym lecz także innych osób. Zawarta z gminą C. umowa dzierżawy wymieniała wyraźnie S. T. jako jedyne dzierżawcę (k. 125). Podobnie wydatki, jakie czynił (k. 148 i następne), czynił w imieniu własnym. Dopiero w 2009 roku uczestnik S. T. doprowadził do zawarcia aneksu do umowy dzierżawy, dzięki czemu od 28 kwietnia 2009 roku dzierżawcą stali się wszyscy wspólnicy (k. 127).

Sąd ustalił więc, że zawarcie umowy spółki cywilnej nastąpiło 16 maja 2008 roku.

2. Zakończenie działalności spółki

We wniosku inicjującym postępowanie wnioskodawca K. D. nie wyraził żadnego twierdzenia odnośnie daty rozwiązania spółki. Wskazał jedynie, iż nastąpiło to na skutek zgodnych oświadczeń woli stron (k. 4). Jako dowody przywołał w tej mierze pisma z września i listopada 2014 roku.

Na rozprawie w dniu 18 września 2015 roku wspólnicy zgodnie oświadczyli, że spółka została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2014 roku (k. 220).

Zgodnie z art. 875 k.c. przy podziale majątku spółki cywilnej stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a więc m.in. przepis art. 618 k.p.c. To zaś obligowało Sąd do ustalenia rzeczywistej daty rozwiązania spółki, uniemożliwiało natomiast oparcie się w tej mierze wyłącznie na oświadczeniach stron.

Materiał dowodowy sprawy nakazywał Sądowi ustalić, że działalność wspólników w ramach spółki została zakończona z końcem 2011 roku. Ustalenie to przy pierwszym rozpoznaniu sprawy Sąd poczynił mając na uwadze, że:

- a) wszystkie inwestycje budowlane spółka zakończyła faktycznie w 2009, 2010 lub 2011 roku;
- b) w 2011 roku spółka zaprzestała zatrudniać jakichkolwiek pracowników;
- c) z końcem 2011 roku uczestnik Ł. zaprzestał pobierania znacznych kwot z rachunku bankowego spółki, co wcześniej czynił celem pokrycia bieżących kosztów jej funkcjonowania;
- d) z końcem 2011 roku przeprowadzono inwentaryzację zapasów, czego nigdy wcześniej nie czyniono.

Co więcej, z całości materiału dowodowego sprawy, w szczególności przesłuchania samych wspólników, wynika, że:

- f) po zakończeniu pięciu inwestycji (opisanych w pkt 3.4 tej części uzasadnienia), nie poszukiwano żadnych nowych kontrahentów w kraju;
- g) planowana inwestycja mająca znaleźć odbiorcę za granicą (w Szwajcarii) nie doszła do skutku już w roku 2010 lub 2011 (zeznania M. R. (1) – minuta 44:30 protokołu z 25 października 2021 roku).

Sąd miał na uwadze, że wspólnicy wystawiali dokumenty przychodowe (faktury sprzedaży) oraz uzyskiwali dokumenty kosztowe (faktury/rachunki wystawione na spółkę jako nabywcę) także w latach późniejszych. Operacje księgowe powinny być jednak jedynie pochodną rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

I tu zwrócić należy uwagę, że choć w księgowości spółki w latach 2012-2013 zarejestrowano wydatki na zakup materiałów (k. 818) oraz inne wydatki (k. 819), to jednak:

- a) nie miały one żadnego związku z uzyskiwanymi przychodami (gdyż takich przychodów nie było – wszystkie wpływy nastąpiły faktycznie w latach 2008-2011, a księgowanie przychodów w latach późniejszych wynikało wyłącznie z wystawiania faktur rozliczeniowych);
- b) nie były w rzeczywistości finansowane ze środków pieniężnych znajdujących się w dyspozycji spółki ale środków pochodzących od samych wspólników (środków pieniężnych spółka już nie posiadała – na koniec 2011 roku stan środków na rachunku bankowym spółki osiągnął poziom uniemożliwiający nawet spłatę rat kredytu).

Wnioskodawca K. D. – podobnie jak uczestnicy - nie był w stanie wyjaśnić, czemu służyły zakupy po 2011 roku, skoro nie było żadnych nowych zleceń (minuta 1:34 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku).

Zakończenie prac budowlanych do 2011 roku i faktyczne rozliczenie tych prac (zapłata za nie) wynikało nie tylko z dokumentacji prawno-budowlanej, ale i zeznań świadków (świadkowie J. K., A. B. (2), A. B. (1), K. G. potwierdzili wyraźnie zakończenie prac i zapłatę już w 2009 i 2010 roku).

Wnioskodawca K. D. twierdził pierwotnie, że nie wystawiał żadnych dokumentów rozliczeniowych. Następnie przyznał jednak, iż dokumenty stanowiące kartę 90-91 akt sprawy noszą jego odręczny podpis. Są to dwie faktury rozliczeniowe wystawione względem K. G. i jego małżonki na długo po zakończeniu prac budowlanych przez spółkę. Podobnie przyznał autorstwo dokumentów stanowiących kartę 107 i 111, będących fakturami rozliczeniowymi dla innych kontrahentów z lat 2012 i 2014. Wszystko to wskazuje, iż wnioskodawca K. D. wystawiał dokumenty dotyczące dawno zakończonych inwestycji, a przez to tworzył pozór działalności spółki. Nie czynił tego wyłącznie on. Podobny dokument podpisał także uczestnik J. Ł. (k. 106 akt sprawy), a to fakturę rozliczeniową dotyczącą budowy dla J. K. z 2012.

Faktury te nigdy nie trafiły do ich adresatów. Jako wiarygodne ocenił Sąd zeznania świadka K. G. w zakresie, w jakim twierdził, iż nigdy nie otrzymał faktury z 30 czerwca 2013 roku, mającej stanowić rozliczenie zaliczki (minuta 42:30 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku). Zeznanie to nie napotykało dowodu przeciwnego. Jednocześnie współgrało

z relacją świadka w części, w jakiej wskazywał, iż prace spółka zakończyła w 2010 roku. Brak więc było podstawy do tego, by w 2013 roku dokonywać jakiegokolwiek „rozliczania”. Podobnie świadek J. K. zeznał, iż nie otrzymał faktury rozliczeniowej stanowiącej kartę 106 akt sprawy. Wręcz przeciwnie, w 2012 roku świadek sam próbował nawiązać kontakt z wnioskodawcą K. D. i został zignorowany (minuta 18:21 protokołu rozprawy z 14 marca 2017 roku). Analogicznie świadek A. B. (2) nie kojarzyła faktury rozliczeniowej z 2012 roku (minuta 20:26 protokołu rozprawy z 13 stycznia 2017 roku).

W tej sytuacji Sąd przy pierwszym rozpoznaniu sprawy uznał, iż do rozwiązania spółki doszło już końcem 2011 roku, a to na skutek podjętej przez wspólników uchwały o jej rozwiązaniu. Inaczej nie sposób wyjaśnić tego, że wspólnicy w okresie późniejszym (w latach 2012, 2013, 2014) nie dążyli do wspólnie umówionego celu (pozorując jedynie działanie spółki w sposób wyżej opisany). Tymczasem wspólne dążenie do umówionego celu (a przynajmniej posiadanie takiego zamiaru) jest cechą konstytutywną dla umowy spółki (art. 860 § 1 k.c.).

Późniejsze oświadczenia (pisma wysyłane przez prawników w drugiej połowie 2014 roku) nie mogły prowadzić do rozwiązania spółki, która była już rozwiązana.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 marca 2021 roku Sąd Okręgowy w Krakowie wskazał, iż tutejszy Sąd „dokonał błędnej oceny prawnej oświadczeń złożonych przez wnioskodawcę i uczestników” (str. 20 uzasadnienia). W dalszym wywodzie Sąd Okręgowy w Krakowie wskazał, iż spółka „została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2014 r., a nie z końcem 2011 r.”. Mając na uwadze, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy tutejszy Sąd był związany oceną prawną wyrażoną przez Sąd Okręgowy w Krakowie (art. 386 § 6 k.p.c.), w toku dalszej analizy przyjęto, że do rozwiązania spółki doszło z dniem 31 grudnia 2014 roku.

3. Skład i wartość majątku spółki

3.1. Skład i wartość ruchomości

Ruchomości stanowiące majątek spółki zostały wskazane już we wniosku, a następnie sprecyzowane co do wartości w piśmie z 17 września 2015 roku (k. 212-213 akt sprawy).

Sąd wezwał uczestników do pisemnego odniesienia się względem tych twierdzeń (k. 633 akt sprawy).

Uczestnik S. T. nie kwestionował ilości i wartości ruchomości (k. 645 akt sprawy).

Uczestnik J. Ł. nie kwestionował wartości ruchomości. Wskazał natomiast, że trzy z nich nie znajdują się w jego posiadaniu (k. 671 akt sprawy).

W toku sprawy okazało się, że stan posiadania poszczególnych ruchomości uległ zmianie.

Wnioskodawca D. D. przyznał, że w U. znajdował się F. (...), ładowarka teleskopowa M. oraz przyczepa C., przy czym ładowarka teleskopowa i przyczepa wydane zostały uczestnikom, a pojazd F. (...) został skradziony. Co istotne przyznał, iż za życia ojca ładowarka teleskopowa była wykorzystywana w działalności gospodarczej prowadzonej w U. (minuta 1:32:40 protokołu z 29 maja 2019 roku).

Uczestnik S. T. przyznał, iż posiada ruchomość w postaci przekazanej mu przez wnioskodawcę ładowarki teleskopowej. Nie był w stanie rzeczowo odpowiedzieć na pytanie, którą ładowarkę posiada. Określał ją jako tę „tańszą” (minuta 2:00:15 protokołu z 29 maja 2019 roku). Współgrało to z wnioskiem inicjującym sprawę, gdzie wskazano, iż wnioskodawca posiada ładowarkę teleskopową M. nr (...) (k. 5). Sąd przyjął więc redagując postanowienie działowe z 5 czerwca 2019 roku, że w posiadaniu uczestnika S. T. jest ładowarka teleskopowa M. nr (...).

W apelacji z 19 sierpnia 2019 roku uczestnik S. T. wyraził jednak twierdzenie, że w jego posiadaniu jest ładowarka teleskopowa M. (...) (k. 1250). Uczestnik J. Ł. w swojej odpowiedzi twierdzenia tego nie negował. Przy ponownym

rozpoznaniu sprawy Sąd przyjął więc, że uczestnik S. T. jest w posiadaniu ładowarki teleskopowej M. (...), natomiast uczestnik J. Ł. w posiadaniu ładowarki teleskopowej M. (...).

Uczestnik J. Ł. podczas rozprawy w dniu 29 maja 2019 roku przyznał, iż posiada wszystkie pozostałe przedmioty ruchome (minuta 2:26:47 protokołu z 29 maja 2019 roku).

Podczas rozprawy w dniu 4 października 2021 roku pełnomocnik uczestnika J. Ł. stwierdził, że jedna z przyczep jest aktualnie w posiadaniu uczestnika S. T.. Uczestnik S. T. – z nonszalancją, jaką dał poznać w toku całego dotychczasowego postępowania – oświadczył, iż nie wie, która przyczepa jest w jego posiadaniu (minuta 1:36:58 protokołu z 4 października 2021 roku). Sąd zobowiązał go więc do pisemnego wskazania, która przyczepa jest w jego posiadaniu, pod rygorem przeprowadzenia oględzin (k. 1468). Pismem z 6 października 2021 roku uczestnik S. T. wskazał, iż posiada przyczepę C. (...) (k. 1471-1472).

Wobec powyższego Sąd przyjął, iż na chwilę rozwiązania spółki jej majątek stanowiło 10 ruchomości, przy czym na chwilę podziału istnieje już jedynie 9 z nich, z czego większość jest w posiadaniu uczestnika J. Ł., za wyjątkiem ładowarki teleskopowej M. (...) i przyczepy C. (...), które są w posiadaniu uczestnika S. T..

3.2. Dalszy majątek spółki

W odpowiedziach na wniosek uczestnicy zaprzeczyli jakoby 10 ruchomości stanowiło całość majątku spółki. Uczestnik S. T. domagał się objęcia podziałem kwoty „zwrotu VAT-u” (k. 60) oraz „zysków” spółki (k. 59), wskazując w uzasadnieniu, iż wnioskodawca K. D. otrzymał od klientów spółki środki pieniężne w gotówce oraz pobierał z rachunku bankowego spółki środki pieniężne wpłacone przez kontrahentów przelewem, z czego się nie rozliczył. Uczestnik S. T. określił wprost numery dokumentów księgowych (faktur), które jego zdaniem składają się na „zysk” spółki (k. 59). Do stanowiska tego przyłączył się uczestnik J. Ł. (k. 203).

Powyższe stanowisko uczestników – którego jurydyczną analizę zawarto w części uzasadnienia poświęconej ocenie prawnej - czyniło koniecznym w pierwszej kolejności weryfikację istnienia roszczenia o zwrot nadpłaty podatku VAT, w drugiej kolejności analizę przychodów spółki, a trzeciej kolejności analizę sposobu gospodarowania środkami pieniężnymi wpłaconymi przez kontrahentów spółce (gotówką lub przelewem).

3.3. Nadpłata w podatku VAT

Uczestnik S. T. został wezwany do wykazania dokumentami istnienia po stronie spółki nadpłaty w podatku VAT (k. 268 akt sprawy). O informację Sąd wystąpił także bezpośrednio do Urzędu Skarbowego w N. (k. 267 akt sprawy).

Uczestnik S. T. nie przedstawił dokumentów świadczących o istniejącym roszczeniu o zwrot nadpłaty, a jedynie przedstawił dwie kolejne deklaracje spółki z 2015 roku, w których zadeklarowano istnienie nadwyżki podatku naliczonego nad należnym (w kwocie 76.559 złotych, a następnie 76.858 złotych) oraz wolę przeniesienia ich do rozliczenia na następny okres rozliczeniowy (k. 283 i 285 akt sprawy). Mimo przedłużenia terminu (k. 288 akt sprawy) uczestnik S. T. nie przedstawił dalszych dokumentów istotnych dla omawianej kwestii (k. 296-297 akt sprawy). Przedstawił jedynie dokument wskazujący, iż niegdyś spółka zadeklarowała nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym (k. 502), nie zaś, że służy jej roszczenie o zwrot nadpłaty.

Urząd Skarbowy udzielił informacji, iż spółce jako podatnikowi VAT nie służy roszczenie o zwrot nadpłaty (k. 272 akt sprawy).

W oparciu o powyższe Sąd przyjął, iż w skład majątku spółki nie wchodzi roszczenie o zwrot nadpłaty podatku VAT.

3.4. Przychody spółki – zagadnienia ogólne

Przy pierwszym rozpoznaniu sprawy Sąd - w oparciu o opinię biegłych, którzy przeanalizowali całość dokumentów księgowych - ustalił, że spółka miała ograniczony krąg kontrahentów, od których uzyskała przychody. Przy ponownym

rozpoznaniu sprawy Sąd ustalenie to poczynił bezpośrednio na podstawie dowodu z dokumentów księgowych. Wynika z nich, że spółka w okresie swojego funkcjonowania:

- a) wykonała 5 inwestycji w postaci domów lub obiektów gastronomicznych z bali drewnianych (na rzecz K. G., A. (2) i A. B. (1), J. K., M. M., A. D. i M. F.);
- b) sprzedała jedną ładowarkę teleskopową (na rzecz J. P.);
- c) sprzedała jedną konstrukcję wiaty (na rzecz spółki cywilnej (...));
- d) sprzedała deski lipowe (na rzecz zespołu szkół (...));
- e) sprzedała strugarkę czterostronną (na rzecz M. Ł.).

Co istotne większość przychodów (zapłat ze strony kontrahentów spółki) nastąpiła przelewem na rachunek bankowy spółki. Uczestnicy wyraźnie artykułowali zarzuty co do pobrania przez wnioskodawcę K. D. zapłaty w gotówce od dwóch kontrahentów, a to K. G. i J. K. (k. 68-69).

Wobec powyższego Sąd poczynił szczegółowe ustalenia na temat wysokości przychodów na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodów osobowych.

3.5. Przychód od K. G.

Wnioskodawca K. D. wyraźnie przyznał przyjęcie zaliczki gotówką w kwocie 700.000 złotych od K. G. (minuta 50:10 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Czas przyjęcia zaliczki określał jako „czas zakładania firmy”.

Z relacją wnioskodawcy K. D. o otrzymaniu od K. G. wpłaty gotówkowej w kwocie 700.000 złotych współgra nie tylko wystawienie (następczo) faktury zaliczkowej na taką właśnie kwotę (k. 88) ale też szereg faktów składających się na funkcjonowanie spółki. I tak:

- a) W okresie od czerwca do września 2008 roku wnioskodawca K. D. wpłacił na rachunek bankowy spółki kwotę ponad 300.000 złotych, które to środki nie miały – w świetle materiału dowodowego sprawy – źródła w żadnej innej relacji gospodarczej łączącej spółkę z jej kontrahentami. Żaden inny kontrahent nie przekazał w tym okresie pieniędzy w gotówce. Pierwsza wpłata na rachunek spółki od kontrahenta spółki (A. (2) i A. B. (1)) nastąpiła natomiast dopiero 29 października 2008 roku.
- b) Już w 2008 roku spółka poniosła istotne koszty. Według prowadzonej przez spółkę księgowości w 2008 roku koszt zakupu materiałów wyniósł 199.701,13 złotych, natomiast inne wydatki to 73.981,17 zł, a więc łącznie te wydatki zgodnie z księgowością spółki (k. 72) wyniosły 273.682,30 złotych. Wydatki nie mogły być finansowane w pieniądze pochodzących od A. (2) i A. B. (1) bowiem wszystkie ich wpłaty w 2008 roku sumowały się kwotą nieco ponad 130.000 złotych i następowały dopiero od 29 października 2008 roku.
- c) Wspólnicy podjęli się wzniesienia dla K. G. karczmy, która miała być konstrukcją znaczną skoro wynagrodzenie ustalono początkowo na kwotę 1.750.000 złotych. Wobec skali tej inwestycji podjęcie się jej (spółka nie poszukiwała finansowania w kredycie bankowym, wspólnicy nie twierdzili także, by wyłożyli środki z własnych zasobów) było możliwe tylko dzięki finansowaniu zaliczką przez samego inwestora.

Zapłatę zaliczki negował świadek K. G.. Zeznanie jego Sąd uznał jednak za niewiarygodne.

Po pierwsze, świadek K. G. nie kwestionował wystawienia oraz doręczenia mu faktury zaliczkowej z 31 grudnia 2018 roku. Przyznał wyraźnie, iż fakturę tę otrzymał po wyjściu z aresztu (minuta 20:40 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku). Przyznał także, iż po otrzymaniu tej faktury nie podjął żadnych działań dla wyjaśnienia przyczyn jej wystawienia, poprzestając na jej nieksięgowaniu (gdyż miał wiedzieć, że jest bezpodstawna). Przyczynę swej pasywności wyjaśnił enigmatycznie, twierdząc o „spornej stopie” (minuta 20:55 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku). Tymczasem w

dalszych zeznaniach przyznał, iż prace budowlane były wykonywane jeszcze nawet w 2010 roku (minuta 22:15 i 32:05 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku). Świadek miał więc czas (i możliwość), by pytać o przyczynę wystawienia i doręczenia mu rzekomo bezpodstawnej faktury zaliczkowej. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że gdyby faktura wystawiona była bezpodstawnie, to świadek zwróciłby na to uwagę przedstawicielom spółki. Odmienne zachowanie wskazuje natomiast, że jej wystawienie znajdowało oparcie w fakcie wpłaty zaliczki.

Po drugie, niewiarygodność zeznań świadka K. G. odnośnie braku zaliczki ujawnia się w analizie jego zeznań, wedle których jedyną fakturą znajdującą oparcie w faktach miała być faktura z 21 sierpnia 2009 roku, gdyż całość wykonanych prac była warta 350.000 złotych (minuta 21:30 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku). Świadek nie był w stanie wyjaśnić dlaczego na fakturze z 21 sierpnia 2009 odnotowano, iż dotyczy wyłącznie wynagrodzenia za część prac, a to „więźbę dachowej, pokrycia gontem dachu” (k. 89). Świadek przyznał jednocześnie, iż spółka wykonała „częściowo ściany, strop i dach” (minuta 25:10 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku), a więc znacząco więcej niżli więźbę dachową i pokrycie gontem dachu.

Po trzecie, niewiarygodne było zeznanie świadka, iż prace faktycznie wykonane przez spółkę były warte 350.000 złotych. Zamówiona karczma była inwestycją znacznie większą niż zabudowania mieszkalne, a takie były wykonywane przez spółkę w tym samym okresie za wynagrodzeniem rzędu 350.000 złotych.

Po czwarte, uiszczenie zaliczki w kwocie 700.000 złotych w 2008 roku współgra z logiką inwestycji, która – wedle zgodnych zeznań świadka i przesłuchania wnioskodawcy K. D. – została pierwotnie omówiona na kwotę 1.750.000 złotych. Rozpoczęcie tak dużej inwestycji przez spółkę, która – niewątpliwie – nie dysponowała istotnym własnym majątkiem ani kredytem bankowym na ten cel, nie byłoby możliwe, gdyby inwestor nie wypłacił zaliczki.

Po piąte, świadek K. G. zasłonił się niepamięcią, a przez to uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy wystawienie faktury z 21 sierpnia 2009 roku wynikało z faktu wykonania prac w niej opisanych, czy tylko z faktu uiszczenia wynagrodzenia (minuta 34:38 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku). Ogólnikowość relacji świadka na temat okoliczności wystawienia faktury z 21 sierpnia 2009 roku wskazuje na to, iż nie mogła ona być dokumentem rozliczającym całość budowy.

Ostatecznie wskazać trzeba, że z relacją wnioskodawcy K. D. współgra (a zeznaniem świadka G. stoi w opozycji) zeznanie świadka T. S.. Ten, będąc pracownikiem budowlanym niezaangażowanym w kwestie finansowe stron, wiarygodnie zeznał, iż pracował przy karczmie w N. już od 2008 roku (1:47:00 protokołu z 26 lipca 2016 roku) i karczma została ostatecznie wybudowana (minuta 1:55:10 oraz 1:58:10). Twierdzenia o przerwaniu i pozostawieniu budowy nie mogły więc zostać uznane za prawdziwe.

W oparciu o powyższe Sąd ustalił, iż bliżej nieustalonego dnia w 2008 roku wnioskodawca K. D. otrzymał od K. G. gotówką kwotę 700.000 złotych jako zaliczkę na budowę karczmy.

3.6. Przychód od J. K.

Odmienne niż w przypadku gotówki przyjętej od K. G. wnioskodawca K. D. nie przyznał wyraźnie otrzymania gotówki od J. K.. Odnośnie innych zaliczek niż od K. G. zasłaniał się niepamięcią (minuta 50:28 i 1:20:50 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Co symptomatyczne, nie twierdził, iż nie przyjął gotówki od innych klientów ale, że tego „nie pamięta”. Konfrontowany z informacją, że od J. K. nie wpłynęła na rachunek bankowy umówiona cena, przyznał, iż „gotówki były” (minuta 1:21:15 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku), co miało być odnotowywane „w zeszycie”, który miał posiadać uczestnik Ł. (minuta 1:20:00 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Twierdzenie to ukazywało swoją niewiarygodność gdy – w toku dalszych zeznań – wnioskodawca K. D. zeznał, że nie istniał żaden sposób dokumentowania takich wpłat (minuta 1:48:00 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Co więcej, przyznał, iż nie próbował nigdy ustalić ze współnikami, czy dostali jakiegokolwiek pieniądze od kontrahentów (minuta 1:49:50 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku), ani nie próbował dochodzić od kontrahentów brakujących wynagrodzeń (minuta 1:51:00 protokołu rozprawy). Na kolejne pytania przyznał, iż żaden z kontrahentów nigdy nie twierdził, by zapłacił cokolwiek uczestnikom gotówką (minuta 1:51:20 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku).

Wskazuje to, iż uczestnicy – w odróżnieniu od wnioskodawcy K. D. - nigdy nie otrzymali wynagrodzenia gotówką od któregokolwiek z kontrahentów.

Tymczasem świadek J. K. wiarygodnie zeznał, iż wszystkie wpłaty wynagrodzenia z jego strony miały charakter gotówkowy i nastąpiły do rąk wnioskodawcy K. D. (minuta 15:30 protokołu rozprawy z 14 marca 2017 roku). Pierwsza wpłata na kwotę 120.000 złotych nastąpiła przed rozpoczęciem prac, wiosną 2009 roku (minuta 8:50 protokołu rozprawy z 14 marca 2017 roku). Następna wpłata przed zimą 2009 roku wynosiła 100.000 złotych (minuta 10:20 protokołu rozprawy z 14 marca 2017 roku) i trzecia wiosną 2010 roku na kolejne 100.000 złotych (minuta 11:00 protokołu rozprawy z 14 marca 2017 roku). Umowa ustna opiewała na kwotę 340.000 złotych (minuta 13:30 protokołu rozprawy), przy czym 320.000 złotych zapłacił gotówką, zaś pozostałe 20.000 poprzez wyłożenie kosztów materiałów budowlanych i wyżywienia pracowników.

Zeznanie to Sąd uznał za wiarygodne nie tylko z uwagi na jego stanowczość i szczegółowość. Współgrało ono w istotnym elemencie z relacją wnioskodawcy, który przyznał, że domy J. K. i Państwa B. były wycenione na tę samą kwotę (minuta 1:20:50 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Skoro więc faktyczne wpłaty Państwa B. (oraz ich faktury zaliczkowe - k. 92, 96, 98) sumują się kwotą 359.498,60, to jako wiarygodne ocenić należy zeznania świadka J. K., iż za analogiczny budynek zapłacił kwotę porównywalną.

W oparciu o powyższe zeznania, współpracujące w części z dowodem z dokumentów (faktury zaliczkowe nie objęły bowiem całości wpłat - k. 95 i 106), Sąd ustalił, iż przychód spółki od J. K. wyniósł 340.000 złotych, z czego wnioskodawca K. D. otrzymał gotówką 320.000 złotych.

3.7. Zarzut braku zapłaty za wykonane prace

Wnioskodawca K. D. sugerował niewiarygodnie, iż kontrahenci nie zapłacili spółce całości umówionych wynagrodzeń. Jednocześnie zeznał, iż nie dochodził od kontrahentów niezapłaconej części wynagrodzeń, co miało wynikać z ich argumentów o „wadach wykonania”. Ogólnikowość tych zeznań wskazuje na ich fałszywość. Wnioskodawca K. D. – w odróżnieniu od uczestników – był osobą umawiającą z kontrahentami warunki realizacji inwestycji. Jeśliby na etapie wykonania umówionych prac kontrahenci nie uregulowali ceny, oczywiste byłoby podjęcie właśnie przez wnioskodawcę działań służących wyjaśnieniu sytuacji, a w ostateczności działań prawnych. Tymczasem wnioskodawca K. D. nie próbował nawet wezwać kogokolwiek pisemnie do zapłaty, czy wyjaśnić zasadność stawianych zarzutów.

3.8. Brak rozliczenia się z pobranych przychodów

Wnioskodawca K. D. twierdząc wiarygodnie, iż otrzymał gotówką 700.000 złotych tytułem zaliczki od K. G., nie był w stanie wyjaśnić, dlaczego w historii rachunku bankowego brak wpłaty takiej kwoty z jego strony na rachunek spółki (minuta 1:48:10 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Sugerując dokonanie takiej wpłaty nie był w stanie opisać sposobu tejże wpłaty (minuta 1:56:00 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Mieszał się w relacji odnośnie tego, czy pieniądze wpłacił na rachunek, czy też wykorzystano jej w gotówce na materiał i maszyny (minuta 1:56:20 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Zastrzegł (minuta 1:57:00 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku), iż może przedstawić sposób spożytkowania tej kwoty w oparciu o zapoznanie się z dokumentami, jednak nigdy – do zakończenia postępowania – tego nie zrobił.

Wnioskodawca nawet nie próbował rozliczyć się (wskazać przeznaczenia) z kwoty uzyskanej od J. K..

Nie budzi wątpliwości, że w toku działalności spółki wnioskodawca dokonywał wpłat na rachunek bankowy spółki. Dowodzi tego już zestawienie operacji przedstawione przez uczestnika S. T. (k. 114 i następne), historia rachunku (segregator czerwony nr 6), a podsumowuje zestawienie wpłat i wypłat stanowiące element opinii biegłych (k. 835-838). Wnioskodawca K. D. nie wskazywał w tytule wpłaty (tytule przelewu) pochodzenia wpłacanych środków. Podobnie wypłacając środki na własny rachunek lub pobierając gotówkę nie dokumentował w żaden sposób przeznaczenia tejże wypłaty.

Można więc racjonalnie założyć, że dokonywane na rachunek bankowy wpłaty pochodziły w jakiejś części z pieniędzy uzyskanych uprzednio gotówką od K. G. i J. K.. Istotnym zagadnieniem jest jednak nadwyżka wypłat ponad dokonane wpłaty. I tak nadwyżka wypłat z rachunku bankowego ponad dokonane wpłaty wyniosła w 2009 roku kwotę 505.960 złotych, w 2010 roku kwotę 52.000 złotych. Wypłat tych nie rekompensuje pozytywny bilans z lat 2008 i 2011-2014, w tych bowiem okresach nadwyżka wpłat wyniosła jedynie 300.333,08 złotych (2008), 20.500 złotych (2011), 7.600 złotych (2012), 17.701 złotych (2013) oraz 500 złotych (2014). Oznacza to, że wnioskodawca K. D.:

a) nie tylko wypłacił na swoją rzecz kwoty, które otrzymał gotówką od kontrahentów i czasowo ulokował na rachunku bankowym

ale też

b) dokonał dalszych wypłat z rachunku, czerpiąc w tej mierze ze środków otrzymanych przez spółkę od kontrahentów, którzy rozliczali się bezgotówkowo.¹

Choć wnioskodawca K. D. sugerował przekazywanie wypłaconych środków uczestnikom, nie był w stanie określić jakie kwoty, które wypłacił z rachunku, przekazał uczestnikom (minuta 1:45:45 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku) ani opisać sposobu przekazania (minuta 1:46:00 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Nie był w stanie przedstawić nawet szacunku kwot przekazanych rzekomo wspólnikom (minuta 1:46:40 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Przyznał także, że nigdy nie płacił wynagrodzeń pracownikom (minuta 1:46:30 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Jest to spójne z pozostałymi dowodami osobowymi, z których wynikało, że zapłatą za materiały oraz zapłatą wynagrodzeń zajmował się w całości uczestnik J. Ł..

Wnioskodawca nie był w stanie wyjaśnić przekonująco, jaki cel miałyby przekazywanie przez niego pieniędzy uczestnikom, skoro każdy z nich miał dostęp do rachunku bankowego, a uczestnik Ł. faktycznie z tej możliwości korzystał (minuta 1:51:50 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). W pierwszej chwili próbował to wyjaśniać „depozytem”, w którym miałyby przejściowo znajdować się firmowe środki, przy czym wyraził to jedynie jako hipotezę. Następnie stwierdził, że pieniądze przekazywane uczestnikowi Ł. pochodziły z jego „kieszeni” (minuta 1:53:00 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Przyczyn udzielania takich „pożyczek” nie wyjaśnił. Na kolejne pytanie oświadczył, iż nigdy nie domagał się zwrotu od uczestnika Ł., co czyni relację o „pożyczkach” zupełnie niewiarygodną.

Wszystko to nakazywało przyjąć, że wnioskodawca K. D. nie rozliczył się z majątku spółki, który niewątpliwie trafił do jego rąk w zakresie, w jakim uzyskał wpłaty gotówkowe² oraz pobrał środki pieniężne z rachunku spółki.

3.9. Kwoty pobrane przez uczestnika J. Ł.

Uczestnik J. Ł. pobrał z rachunku bankowego spółki w 2009 roku kwotę 358.270 złotych, w 2010 roku kwotę 109.500 złotych, w 2011 roku kwotę 1.500 złotych, zaś w 2012 roku kwotę 10.000 złotych. Łącznie pobrał w tym okresie 479.270 zł.

W odróżnieniu od wnioskodawcy K. D. uczestnik J. Ł. klarownie określał przeznaczenie pobranych kwot, jako wykorzystanych na wynagrodzenia pracowników zatrudnionych przez spółkę i zakup materiałów wykorzystanych przez spółkę. Twierdzenia te – w zakresie dotyczącym okresu gospodarczego funkcjonowania spółki - znalazły pełne potwierdzenie w księgowości spółki i dowodach osobowych (wszyscy wspólnicy oraz świadkowie zgodnie twierdzili, że zapłatą bieżących kosztów działalności spółki zajmował się uczestnik J. Ł.). W latach 2008-2011 wspólnicy ujawnili w podatkowej księdze przychodów i rozchodów po stronie kosztów:

a) „zakupy towarów” w łącznej kwocie 940.828,88 zł (odpowiednio: w 2008 roku - 199.701,13 zł, w 2009 roku - 512.155,09 zł, w 2010 roku - 179.110,53 zł, w 2011 roku - 49.862,13 zł),

b) „pozostałe wydatki” w łącznej kwocie 666.737,54 (odpowiednio w 2008 roku – 73.981,17 zł, w 2009 roku - 258.576,41 zł, w 2010 roku – 196.231,07 zł, w 2011 roku – 137.948,89 zł),

c) „wynagrodzenia pracowników” w łącznej kwocie 127.150,17 zł (odpowiednio w 2008 roku – 9.651,21 zł, w 2009 roku – 51.345 zł, w 2010 roku – 64.074,96 zł, w 2011 roku – 2.079 zł).³

Skoro żaden z dostawców/pracowników itp. nie rości obecnie pretensji finansowych do spółki (tak zgodnie twierdzili wspólnicy), to przyjąć należy, że wszystkie te koszty spółki zostały pokryte (zapłacone).

W latach 2008-2011 zapłacone więc zostały koszty działalności spółki (940.828,88 zł + 666.737,54 zł + 127.150,17), które wyniosły łącznie 1.734.716,59 zł, z tego:

a) koszty względem dostawców pokryte bezpośrednio z rachunku bankowego spółki wyniosły 646.277,01 zł;

b) koszty kredytu pokryte bezpośrednio z rachunku bankowego wyniosły 84.542,24 zł.

Nawet przy przyjęciu za prawdziwe twierdzeń uczestnika T. o pokryciu przez niego części kosztów (długów) spółki z własnych środków (wskazywał on w tym zakresie na kwotę 350.000 zł złotych – k. 65, a następnie kwotę 215.000 złotych - k. 223)⁴, suma pokrytych kosztów działalności spółki w latach 2008-2011 (1.734.716,59 zł), pomniejszona o koszty poniesione bezpośrednio z rachunku bankowego (730.819,25 zł) oraz koszty poniesione z majątku osobistego przez uczestnika S. T. (350.0000 zł) przekraczała kwoty pobrane przez uczestnika J. Ł. z rachunku spółki (1.734.716,59 - 1.080.819,25 = 653.897,34 zł, co jest kwotą wyższą niż 469.270 zł, którą pobrał uczestnika J. Ł. z rachunku spółki w latach 2008-2011).

Sąd przyjął więc, że w zakresie wypłat z rachunku spółki dokonanych w latach 2008-2011 roku uczestnik J. Ł. wyliczył się z pobranych kwot.

Uczestnik J. Ł. nie wyliczył się natomiast z kwoty pobranej w 2012 roku. W tym okresie spółka – choć istniała - nie prowadziła już działalności gospodarczej. Uczestnik J. Ł. w toku całego postępowania nie wskazał na co wydał kwotę 10.000 zł pobraną 4 grudnia 2012 roku z rachunku spółki. W szczególności nie wskazał jaki dług, zaciągnięty w latach rzeczywistego funkcjonowania gospodarczego spółki, został tymi pieniędzmi pokryty. Dokonywanie natomiast nowych zakupów materiałów i ponoszenie ze środków spółki wydatków nie było uzasadnione⁵ i nie może zyskać ochrony prawnej.

3.10. Dokumenty kosztowe/zakupowe z lat 2012-2014

Podczas uzupełniającego przesłuchania na rozprawie w dniu 4 października 2021 roku Sąd wypytywał uczestnika J. Ł. o faktury zakupowe z lat 2012-2014. Księgowość spółki zawiera różne dokumenty kosztowe wystawione w tym okresie wskazujące spółkę jako nabywcę, z których najpoważniejszą część stanowią zakupy drewna (od spółki (...) s.r.o. na Słowacji, której przedstawicielem był J. M.) oraz zakupy akcesoriów budowlanych (od spółki (...) w C.). Uczestnik J. Ł. przyznał, iż rachunki te dotyczyły drzewa i materiałów na budowę domów (a nie na stolarkę, którą zajmował się uczestnik T.), były to więc zakupy, którymi on sam się zajmował (minuta 1:42:20 protokołu z 4 października 2021 roku). Zasłonił się niepamięcią odnośnie okresu, w którym zamawiał drzewo (minuta 1:44:00 protokołu z 4 października 2021 roku). Na pytania o chronologię zdarzeń zeznał początkowo, iż wystawienie faktur za drzewo następowało dzień lub dwa dni później niż sama dostawa (minuta 1:43:20 protokołu rozprawy z 4 października 2021 roku). Następnie prostował, że po zapłacie J. M. przyjeżdżał po tygodniu, dwóch a czasem do miesiąca, a czasem do dwóch miesięcy (minuta 1:44:50 protokołu z 4 października 2021 roku). Zeznał także, że zapłaty na rzecz spółki Kantor dokonywał na bieżąco, choć możliwe było wystawienie faktury z terminem płatności do 6 miesięcy (minuta 1:49:30 protokołu z 4 października 2021 roku). Skonfrontowany z faktem, że faktury zakupowe wystawiane były w latach 2012-2014 (mimo braku trwających inwestycji) zaczął zeznawać, że dostawcy oczekiwali na zapłatę za towary dostarczone w latach 2008-2011 i wystawili faktury dopiero po zapłacie (minuta 1:50:30 protokołu z 4 października 2021 roku). Nie był w stanie wyjaśnić przyczyn odmienności zeznań, które złożył zaledwie kilka minut wcześniej (minuta 1:52:00, 1:52:30, 1:55:00 protokołu z 4 października 2021 roku). Sugestię, jakoby dostawcy wstrzymywali

się kilka lat z wystawieniem faktur za materiały/towary dostarczone w latach 2008-2011, Sąd uznał za całkowicie niewiarygodną, gdyż sprzeczną z logiką i doświadczeniem życiowym.

To, co stało się materiałami/towarami, których dotyczyły faktury z okresu 2012-2014 i z których środków zapłacono za te materiały/towary, nie miało istotnego znaczenia dla sprawy. W ocenie Sądu zapłata ta nie nastąpiła ze środków spółki zagarniętych uprzednio przez K. D., gdyż:

a) K. D. nie próbował nawet sugerować, by po zakończeniu inwestycji realizowanych przez spółkę przekazywał jeszcze pieniądze uczestnikowi J. Ł.;

b) K. D. pytany o działalność spółki wyraźnie wskazywał, iż cezurą był rok 2011 i nie wie nic o wydatkach czynionych po 2011 roku (minuta 1:47:16 protokołu z 30 września 2016 roku);

c) brak środków na rachunku bankowym – zasilanym przez K. D. drobnymi wpłatami umożliwiającymi spłatę pozostałych jeszcze rat kredytu – wskazuje, że już z końcem 2011 roku ustał ten najprostszy sposób przekazywania środków (praktykowany w latach poprzednich).

3.11. Brak wypłaty zysku

W tym miejscu pozostaje wskazać, że uczestnicy nie twierdzili, by w toku działania spółki dochodziło do wypłaty zysku lub choćby zaliczek na poczet zysku.

Podobnie wnioskodawca K. D. twierdził, iż nigdy nie pobierał dla siebie „zysku” ani żadnych „pieniędzy ze spółki” (minuta 2:03:40 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Nie jest mu też wiadome, żeby uczestnicy brali pieniądze dla siebie (minuta 2:04:01 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Na gruncie powyższego nie można uznać, że ujemny bilans wpłat i wypłat na rachunek bankowy spółki jest wynikiem dokonania przez wspólników podziału zysku.

3.12. Dowody z kontroli podatkowej

Uczestnik S. T. wnioskował o zwrócenie się przez Sąd do Urzędu Kontroli Skarbowej w K. o dokumentację „z postępowania kontrolnego przedmiotowej spółki” o określonych numerach/sygnaturach, co miało dowodzić zaistnienia przychodu (k. 60 akt sprawy).

Uczestnik S. T. został wezwany do wykazania dokumentami pochodzącymi z Urzędu Kontroli Skarbowej w K., że spółka osiągnęła zysk i jaki był to zysk (k. 269 akt sprawy). O informację Sąd wystąpił także bezpośrednio do Urzędu Kontroli Skarbowej w K. (k. 269 akt sprawy).

Urząd Kontroli Skarbowej w K. udzielił informacji, iż postępowanie o wskazanych sygnaturach nie dotyczyło spółki ale innych podatników a wspólnicy byli przesłuchiwanymi wyłącznie w charakterze świadków (k. 276 akt sprawy).

W oparciu o powyższe Sąd przyjął, iż akta postępowania kontrolnego Kontroli Skarbowej w K. nie stanowią dowodu zaistnienia po stronie spółki przychodu.

4. Faktura nr (...) uczestnika S. T.

Uczestnik S. T. twierdził w odpowiedzi na wniosek o poczynionym nakładzie na majątek wspólny, którego istnienia dowodził fakturą nr (...) (k. 112). Twierdził jednocześnie, iż analogiczna należność z faktury nr (...) została przez spółkę zapłacona (k. 70). Wnioskodawca K. D. istnieniu takiego nakładu przeczył (k. 212/2). Przeczył także istnieniu długu spółki z tego tytułu (k. 220).

Słuchany informacyjnie na rozprawie w dniu 18 września 2015 roku uczestnik S. T. przyznał, iż nie posiada żadnej umowy na wykonanie prac, za które domaga się zapłaty, nigdy nie był też sporządzany protokół odbioru prac. Z wiarygodnego przesłuchania uczestnika J. Ł. przeprowadzonego 27 maja 2019 roku wynika natomiast, że wystawienie

przez uczestnika S. T. dwóch faktur końcem 2009 roku nie było wynikiem jakiegokolwiek umowy pomiędzy nim a wszystkimi współnikami co do wykonania prac. Było natomiast wyłącznie zaproponowanym przez wnioskodawcę K. D. sposobem zrekompensowania dotychczasowego zaangażowania w działalność spółki, dla której to rekompensaty wystawione faktury miały być jedynie księgowym uprawomocnieniem.

5. Analiza przesłuchania wnioskodawcy K. D. i wnioskodawcy D. D.

5.1. Przesłuchanie K. D.

Wnioskodawca K. D. charakteryzował podział zadań w spółce w ten sposób, iż on zajmował się zleceniami, uczestnik Ł. „tylko i wyłącznie budową”, a uczestnik T. był odpowiedzialny za „wyposażenie, okna i inne rzeczy, co mógł zrobić w swojej stolarni” (minuta 42:52 z protokołu rozprawy 30 września 2016 roku). Z trudem określał, co konkretnie było jego zadaniem w ramach spółki (minuta 1:29:29 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Ostatecznie powołał się na powieszenie „banneru” i „pomoc w projektach”.

Niewiarygodnie relacjonował odnośnie osoby odpowiedzialnej za wystawianie faktur. Wskazał w pierwszej kolejności na „Pana T.”, by skorygować, że czynił to „Pan Ł.”. Ostatecznie twierdził, iż on sam wystawiał dokumenty sprzedażowe jedynie „w zastępstwie” (minuta 44:10 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Chwiejność ta i brak stanowczości wskazują na fałszywość tej relacji. Relacja ta popada także w sprzeczność z zeznaniami świadków.

Świadek K. G. zeznał wiarygodnie, iż jego kontakty ze spółką były kontaktami z wnioskodawcą K. D.. Kontakt z uczestnikami ograniczony był do jednorazowego spotkania z uczestnikiem J. Ł.. Podobnie świadek J. K. wskazał, że wnioskodawca K. D. był dla niego „partnerem do rozmowy” (minuta 21:00 protokołu rozprawy z 14 marca 2017 roku). Analogicznie świadek A. B. (2) zeznała o decydującej roli wnioskodawcy w kwestii wystawiania faktur (minuta 23:50 protokołu rozprawy z 13 stycznia 2017 roku). Świadek A. B. (1) także potwierdził decydującą rolę wnioskodawcy w ustaleniu ceny i wystawianiu faktur (minuta 32:50 protokołu rozprawy z 13 stycznia 2017 roku).

Wnioskodawca K. D. charakteryzował działalność spółki jako 5 budynków, w tym 3 domki (dwa w O., jeden na M.) i 2 karczmy. Niewiarygodnie zasłaniał się niepamięcią odnośnie czasu prowadzenia inwestycji (minuta 49: protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Skoro całość działalności spółki ograniczona była do 5 inwestycji, to nie sposób uwierzyć, że wnioskodawca nie pamięta, kiedy rozpoczęto i zakończono budowy.

Przyczyny wystawienia faktur rozliczeniowych w latach 2012-2013 wnioskodawca określił jako „błąd” (minuta 1:21:30 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku).

Kwestionował wystawienie dokumentów rozliczeniowych dla Państwa G. (minuta 52:50 i 54:10 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku) ostatecznie jednak przyznał autorstwo dokumentów stanowiących kartę 90-91 akt sprawy (minuta 55:55 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku), choć uprzednio próbował tego uniknąć zasłaniając się brakiem okularów (minuta 54:30 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku).

Twierdził, iż materiały spółki zostały wykorzystane przez uczestnika Ł. na budowę „innych domków” (minuta 1:08:30 oraz 1:09:15 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Przyznał, że sam dysponował jedną maszyną na własne potrzeby „w U.” (minuta 1:10:02 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku). Powyższe wskazuje na świadomość wnioskodawcy, że z końcem 2011 roku majątek spółki przestał być wykorzystywany na jakiegokolwiek wspólne zamierzenia, a był wykorzystywany przez współników do własnej działalności.

Przyznał, iż nie jest w stanie wskazać przyczyn dokonywania zakupów po 2011 roku (minuta 1:42:15 protokołu rozprawy z 30 września 2016 roku).

5.2. Przesłuchanie D. D.

Wnioskodawca D. D. starał się przedstawić jako osoba dobrze poinformowana o działalności ojca w ramach spółki (minuta 1:26:00 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku), choć zastrzegł, iż nie był w to zaangażowany bezpośrednio.

Nie sposób jednak pominąć, iż wnioskodawca D. D. jest osobą młodą. W okresie funkcjonowania spółki był więc w wieku szkolnym (uczeń technikum) oraz studenckim. Nie jest więc możliwe, by był przez ojca informowany na bieżąco.

Wnioskodawca D. D. podczas pierwszego przesłuchania sugerował, że jego ojciec inwestował własne środki w działalność spółki (minuta 1:35:00 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku). Twierdzenia te były jednak całkowicie ogólnikowe. Zdarzeń takich nie był w stanie osadzić w czasie lub choćby wskazać, jak często takie zdarzenia następowały i jakie kwoty ojciec przekazywał (minuta 1:36:39 protokołu z 29 maja 2019 roku). Podobnie gołosłowne i ogólnikowe były relacje D. D. na temat rzekomego opłacenia przez wnioskodawcę K. D. planów sporządzanych przez architekta (minuta 1:42:20 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku). Wszystkie wypowiedzi okraszał zastrzeżeniami „o ile wiem”, „przypuszczam”. Nie precyzował, kiedy i jakie plany architektoniczne wykonano oraz jaką kwotą i kiedy K. D. miały te plany opłacić. Na pytanie Sądu przyznał, iż nie było żadnych faktur (minuta 1:55:40 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku).

Jako wiarygodną ocenił natomiast Sąd relację D. D. na temat kradzieży znajdującego się na posesji w U. pojazdu. W toku sprawy nie ujawniono żadnych okoliczności pozwalających sądzić, że wnioskodawca D. D. (lub ktokolwiek z jego bliskich) ponosi winę za kradzież (choćby w postaci zaniedbania dozoru), stąd Sąd przyjął, iż kradzież ta miała charakter przypadkowy.

Sąd uznał także za wiarygodne przesłuchanie D. D. w zakresie, w jakim przyznał, iż ładownica stanowiąca składnik majątku spółki była wykorzystywana w browarze należącym do K. D..

Uzupełniające przesłuchanie D. D. w październiku 2021 roku nie dostarczyło materiału, który pozwalałby poczynić istotne dla sprawy ustalenia. Choć zeznał on, iż „ojciec dawał pieniądze” J. Ł. (minuta 48:10 protokołu rozprawy z 4 października 2021 roku), to jednak przyznał, iż „ojca” łączyły z J. Ł. rozliczenia finansowe związane z powstaniem karczmy (...) w U. (minuta 50:00 protokołu z 4 października 2021 roku). Choć „ojciec” miał przekazywać pieniądze również później, to jednak D. D. nie uczestniczył w ustaleniach wspólników, a na placach budów był rzadko i okazjonalnie. Przyznał, iż nie był na wszystkich placach budów. Był tylko w O. i G. i był tam jednokrotnie (minuta 59:00 protokołu z 4 października 2021 roku). Częściej niż przekazywanie pieniędzy widział samo pakowanie pieniędzy gdy K. D. wyjeżdżał z domu (minuta 1:06:00 protokołu z 4 października 2021 roku). Nie był w stanie przekonująco wyjaśnić, jaki sens miałyby wożenie gotówki do uczestnika J. Ł. w sytuacji trwających nieustannie przesunięć na rachunku bankowym, który stanowił podstawowy sposób udostępniania pieniędzy (inkasowanych od kontrahentów przez K. D.) na rzecz uczestnika J. Ł. (który pokrywał z nich wydatki związane z inwestycjami). Sugestia, iż w ten sposób K. D. chciał mieć „kontrolę” nad działaniami pozostałych wspólników była o tyle nieprzekonująca, iż – w myśl wszystkich dowodów osobowych – K. D. nie brał żadnych potwierdzeń/pokwitowań od uczestnika J. Ł., ani nie prowadził żadnej własnej biurowości/dokumentacji na co wydatkowane są środki należące do spółki.

Zeznanie D. D. nie mogło być więc podstawą ustalenia, jakie środki pieniężne i jakim tytułem zostały przekazane J. Ł..

6. Opinia biegłych

Postanowieniami z 8 lutego 2016 roku (k. 266 akt) i 27 czerwca 2016 roku (k. 342 akt sprawy) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych.

Odpowiedzi udzielone przez biegłych w opinii pisemnej nie zostały usystematyzowane w sposób odpowiadający systematyce postanowień sądowych. Analiza opinii wskazuje jednak, że jej treść przystaje do tych pytań.

Pytania Sądu o zysk uzyskany w ramach spółki oraz zysk wynikający z prawidłowo prowadzonej księgowości znalazły odniesienie w:

a) tabeli obrazującej przychody w poszczególnych latach (str. 11 opinii, tabela 2-5)

b) obliczeniu zysku spółki łącznie za lata 2008-2011 (str. 15, tabela 2-10).

c) wyliczeniu dochodu (zysku) z rozbiciem na poszczególne lata (str. 16 opinii, tabela G 1).

Opinia ukazała także różnicę pomiędzy zyskiem ujawnionym w podatkowej księdze przychodów i rozchodów (prowadzonej zdaniem biegłych niewłaściwie) a dochodem rzeczywistym, to jest uwzględniającym rzeczywiste zdarzenia gospodarcze i właściwy sposób ich ujmowania w księgowości (str. 20 tabele 12-13, 2-14).

Pytanie Sądu o koszty poniesione w ramach spółki znalazły odniesienie w:

a) tabeli obrazującej łączne koszty (str. 12 opinii, tabela 2-6);

b) tabeli obrazującej koszty wynagrodzeń i pozostałych wydatków (str. 13, tabele 2-7, 2-8).

Pytanie Sądu o wydatki pokrywane przez wspólników znalazły odniesienie w wywodzie biegłych na stronie 18 i 19 opinii.

Pytanie Sądu o kwoty pobrane przez wspólników znalazło odpowiedź w wywodzie biegłych na stronie 20 opinii.

Zarzuty do opinii, zgłoszone przez pełnomocnika wnioskodawców (k. 859-863), dotyczyły w większości zagadnień prawnych. W zarzutach nie kwestionowano natomiast kluczowych dla sprawy ustaleń biegłych co do wysokości zobowiązań wynikających z działalności spółki, faktu ich poniesienia czy obrotów na rachunku bankowym (sald wpłat i wypłat w poszczególnych latach). Autor zarzutów nie próbował także wskazać (a tym bardziej udowodnić), że wnioskodawca K. D. choćby jedną kwotę otrzymaną gotówką od kontrahentów lub pobraną z rachunku bankowego spółki spożytkował na pokrycie udokumentowanych kosztów działalności spółki.

Dla wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości co do metodologii pracy biegłych Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego. W toku składania tej opinii każda ze stron miała możliwość nieskrępowanego zadawania pytań. Pełnomocnicy, w szczególności pełnomocnik wnioskodawców, uczynili z tego uprawnienia użytek (minuta 39:38 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku).

Biegli w ustnej opinii uzupełniającej odnieśli się do zgłaszanych wątpliwości i zarzutów. W większości podtrzymali wnioski opinii, przyznając jednocześnie powstanie drobnych błędów arytmetycznych (minuta 58:32 oraz 1:11:10 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku). Odnieśli się także wyraźnie i przekonująco do kwestii zastosowania stawki podatku VAT w poszczególnych inwestycjach (minuta 1:08:54 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku) oraz wyjaśnili sposób określenia wydatków spółki pokrytych przez uczestników (minuta 1:13:30 i 1:15:10 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku).

Po zakończeniu pełnej rundy pytań (w tym pytań zadanych przez Sąd z urzędu) pełnomocnik wnioskodawców uzupełnił swoje pytania (minuta 1:17:54 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku). Przesłuchanie biegłych zakończono dopiero po upewnieniu się, że wszystkie pytania zostały zadane (minuta 1:20:39 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku).

Rozważając przydatność opinii biegły dla rozstrzygnięcia Sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy miał na względzie, że:

a) biegli oparli się na dokumentacji, której wydanie polecono w postanowieniach sądowych. Dokumentacja księgowa – stanowiąca podstawę opiniowania – nie stanowiła dokumentacji należącej do osób trzecich. Były to dokumenty należące do samych wspólników. Nie dziwiło więc Sądu, że w jedynych zarzutach do opinii biegłych (k. 859-863) nie podniesiono, by wnioskodawca (lub jego następcy prawni) mieli jakiegokolwiek wątpliwości, co do dokumentów wykorzystanych przez biegłych. Nie podniesiono też, by jakiegokolwiek dane liczbowe zaprezentowane w opinii, a zaczerpnięte z dokumentacji księgowej spółki, rozmijały się z tą dokumentacją. Takich zarzutów nie podniesiono także w apelacji, poprzestając na wskazaniu, iż opinia została oparta „na bliżej nieokreślonych dokumentach” (k. 1256). Mając na względzie wiążące oceny prawne wyrażone w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 marca 2021 roku Sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyraźnie postanowił o dopuszczeniu

dowodu z dokumentacji księgowej. Postanowienie to poprzedzono wezwaniem do zapoznania się z tymi dokumentami i zgłoszenia wniosków dowodowych ze wskazaniem konkretnego faktu mającego zostać wykazany (k. 1357). Jediną reakcją na to wezwanie było pismo pełnomocnika wnioskodawców z 6 sierpnia 2021 roku (k. 1409-1410), w którym zawarto wniosek o przeprowadzenie dowodu z całości dokumentów księgowych i wniosek o dowód z opinii biegłego. Nie wskazano przy tym żadnego konkretnego faktu, który miałby zostać wykazany, a który odbiegałby od danych przywołanych przez biegłych w dotychczasowej opinii;

b) przed powołaniem biegłej ad hoc E. L. Sąd nie wezwał stron do wypowiedzenia się na temat wyboru biegłego. Jako naruszenie prawa procesowego ocenił to wiążąco Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 30 marca 2021 roku. Będąc związany taką oceną prawną przy ponownym rozpoznaniu sprawy tutejszy Sąd nie mógł jednak tracić z pola widzenia, że wiadomość e-mailowa z sugestią co do powołania doradcy podatkowego E. L. w charakterze biegłego została włączona do akt sprawy 16 czerwca 2016 roku (k. 339-340). Odpis postanowienia o powołaniu biegłej ad hoc (k. 242) został doręczony pełnomocnikom (k. 350-351, 369) i żaden z nich nie zgłosił zastrzeżeń co do osoby biegłej ad hoc. Zastrzeżeń takich nie zgłoszono na piśmie, ani podczas rozpraw, którego odbywały się z udziałem biegłej ad hoc (pierwsza już 26 lipca 2016 roku – k. 382). Po raz pierwszy wniosek o wyłączeniu biegłej pojawił się dopiero po złożeniu opinii, to jest w piśmie z 8 lutego 2018 roku (k. 859), natomiast zarzut „braku wysłuchania stron co do osoby” biegłego postawiono dopiero w apelacji, a więc po zakończeniu przez biegłą wszystkich czynności w sprawie (k. 1255);

c) przyrzeczenie od biegłej ad hoc zostało odebrane z opóźnieniem. Zostało jednak sporządzone i włączone do akt sprawy (k. 872). Biegła składała następnie opinię uzupełniającą ustną, przed której złożeniem po raz kolejny odebrano od niej przyrzeczenie (minuta 6:44 protokołu z 27 maja 2019 roku). W opinii ustnej podtrzymała – z poczynionymi w toku przesłuchania korektami – opinię zasadniczą;

d) mając na uwadze naruszenie przepisów w zakresie uprzedniego wysłuchania stron co do osoby biegłego oraz uprzedniego odebrania przyrzeczenia do biegłego (stwierdzone wiążąco przez Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 marca 2021 roku) Sąd doszedł do przekonania, iż – w kontekście przebiegu całego postępowania - nie są to uchybienia dyskwalifikujące opinię biegłych, w szczególności nie są one tego rodzaju, by skutkowały nieważnością postępowania w jakiegokolwiek części;

e) mając na względzie ocenę Sądu Okręgowego w Krakowie wyrażoną w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 marca 2021 roku Sąd zwrócił się do organów administracji budowlanej o przesłanie kopii dokumentów z akt administracyjnych, niegdyś udostępnianych biegłym (k. 1413). Po włączeniu tych dokumentów do akt sprawy żadna ze stron sprawy nie zgłosiła jakichkolwiek wniosków lub zastrzeżeń.

7. Wniosek o wyłączenie biegłego

Pismem z dnia 4 czerwca 2016 roku wnioskodawca K. D. domagał się wyłączenia biegłego M. R. (2) (k. 334-336 akt sprawy). Podstawą tego wniosku był doręczony mu odpis pisma biegłego z 11 maja 2016 roku stanowiący wniosek o przedłużenie terminu do sporządzenia opinii (k. 301-303 akt sprawy).

Sąd oddalił wniosek o wyłączenie biegłego (k. 341 akt sprawy). Krytyczne uwagi biegłego zawarte w w/w piśmie wyrażone zostały w sposób powściągliwy i daleki od kategoryczności. Biegły wypowiedział się o „wysokim prawdopodobieństwie zaistnienia” nieprawidłowości w dokumentacji, „możliwych działaniach” wnioskodawcy uszczuplających dochody spółki oraz intencji, którą „mogło być” zatarcie szkodliwych działań. Biorąc pod uwagę te cechy wypowiedzi biegłego oraz poczynione przez niego zastrzeżenie o „wstępnej” analizie, Sąd uznał, iż biegły nie dał dowodu braku sumienności czy bezstronności. Sam fakt, iż wstępne spostrzeżenia biegłego były niekorzystne dla wnioskodawcy, nie czyni biegłego stronniczym lub niesumiennym. Natomiast wyłożenie przez biegłego w formie pisemnej swoich wstępnych spostrzeżeń było elementem wniosku o przedłużenie terminu do sporządzenia opinii, który wymagał uzasadnienia.

Kolejny wniosek o wyłączenie pełnomocnik wnioskodawców sformułował w piśmie z 8 lutego 2018 roku i dotyczył on obojga biegłych. Został on oddalony postanowieniem z 14 lutego 2018 roku. Sąd uznał, iż zastrzeżenia do opinii biegłych – choć wyrażone w emocjonalnym tonie – nie są podstawą, by przypisywać biegłym stroniczość.

8. Wnioski o odroczenie rozprawy

Na drugim terminie rozprawy pełnomocnik wnioskodawcy K. D. złożył wniosek o jej odroczenie do czasu wezwania wnioskodawcy (minuta 8:15 protokołu rozprawy z 26 lipca 2016 roku). Wniosek ten uzasadniał tym, iż przesłuchanie świadków winno odbyć się w obecności wnioskodawcy a on nie miał świadomości dopuszczenia dowodu z zeznań świadków.

Sąd wniosek ten oddalił. Pełnomocnik wnioskodawcy został powiadomiony o terminie rozprawy (k. 379 akt sprawy). Podobnie zawiadomieni zostali pełnomocnicy uczestników. Nie byli natomiast uczestnicy wzywani do osobistego stawiennictwa (k. 317 akt sprawy). Obecność jednego z nich (uczestnika J. Ł.) wynikała wyłącznie z jego decyzji o udziale w rozprawie. To, że na rozprawę zostaną wezwani świadkowie, wynikało z zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy z dnia 8 czerwca 2016 roku (k. 317 akt sprawy). Zarządzenie to – jak całość akt – było dostępne dla wszystkich uczestników postępowania, także dla wnioskodawcy. Stąd też nic nie stało na przeszkodzie udziałowi wnioskodawcy w rozprawie, w tym udziałowi w przesłuchaniu świadków.

Pełnomocnik wnioskodawcy zabiegał także o odroczenie trzeciego terminu rozprawy, a to wnioskiem z dnia 1 września 2016 roku (k. 505 akt sprawy). Powoływał się na kolizję ze sprawą o sygn. VII Nc (...) Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieście we Wrocławiu. Kolizji tej jednak nawet nie próbował wykazać dokumentami. Nie podjął też ciężaru wykazania, iż niemożliwe jest posłużenie się zastępstwem. Z tych względów wniosek nie został uwzględniony (k. 515), o czym pełnomocnika wnioskodawcy powiadomiono (k. 518 akt sprawy).

9. Świadek J. M.

Uczestnik S. T. domagał się przesłuchania świadka J. M.. Jego wezwanie okazało się niemożliwe (k. 445, 509, 617 akt sprawy). Wezwano uczestnika do podania aktualnego adresu świadka (k. 464, 517 akt sprawy). Pismem z dnia 19 września 2016 roku uczestnik S. T. oświadczył, iż nie zna adresu J. M. (k. 542 akt sprawy). Sąd pominął więc wniosek o przesłuchanie świadka.

Podczas uzupełniającego przesłuchania w październiku 2021 roku uczestnik J. Ł. oświadczył, iż wnioskowany jako świadek J. M. nie żyje.

10. Świadek J. K. i świadek K. M.

Uczestnicy domagali się przesłuchanie świadka J. K.. Jego wezwanie okazało się początkowo niemożliwe (k. 446 akt sprawy). Wezwano uczestników do wskazania aktualnego adresu świadka (k. 418-419 akt sprawy). Po wskazaniu nowego adresu świadek nie stawiał się, co skutkowało nałożeniem kar porządkowych (k. 574 akt sprawy). Ostatecznie świadek stawiał się. Analiza zeznań świadka poczyniona została w pkt 3.6. niniejszego uzasadnienia.

Podobnie, dopiero nałożenie kary porządkowej (k. 725 akt sprawy), umożliwiło przesłuchanie świadka K. M. (k. 749 akt sprawy).

11. Świadek M. K. i M. R. (1)

Świadkowie M. K. i M. R. (1) zostali zawnioskowani (po raz pierwszy przy ponownym rozpoznaniu sprawy) dla wykazania, iż K. D. przekazywał środki pieniężne uczestnikowi J. Ł. na wynagrodzenie pracowników.

Świadek M. K. zeznał, iż czterokrotnie na polecenie K. D. przekazywał pieniądze J. Ł.. Istotne dla oceny zeznań tego świadka było jednak to, kiedy następowały opisywane zdarzenia. Co do dwóch pierwszych „przekazań” świadek od razu przyznał, iż miały one miejsce w czasie budowy karczmy (...), a więc jeszcze przed powstaniem spółki (...). Kolejne

dwa zdarzenia świadek opisał wskazując, iż później widział się z J. Ł. „ze dwa razy, jak karczma była otwarta” (...) „może 2008-2009”. Raz przekazał pieniądze w kwocie 10.000 zł kiedy jechał po elementy wykończenia do otwartej już karczmy (...) (minuta 13:55 protokołu z 25 października 2021 roku). Ostatni raz przekazał kolejne 10.000 zł jeszcze później, w B. ale „nie wie kiedy”. Dopytywany stwierdził, iż mogło to być „po czerwcu 2007 roku” (minuta 14:20 protokołu z 25 października 2021 roku). Pieniądze nie były kwitowane, tylko przeliczane (minuta 15:10 protokołu z 25 października 2021 roku). On sam nie brał udziału w rozmowach współników (minuta 17:20 protokołu z 25 października 2021 roku).

Tak ogólnikowe zeznania nie pozwalały poczynić stanowczych ustaleń odnośnie tego, kiedy doszło do czwartego przekazania pieniędzy. Tym bardziej nie pozwalały stwierdzić, dlaczego (jakim tytułem) pieniądze były przekazywane. O ile, co do trzech pierwszych sytuacji opisywanych przez świadka, wysoce prawdopodobne jest to, że pieniądze stanowiły zapłatę za budowę i wyposażenie karczmy (...), o tyle odnośnie czwartej sytuacji można jedynie dywagować nad charakterem przekazanej kwoty. Przeciwno uznaniu jej za rozliczenie się K. D. z pobranego przychodu spółki (...) stoi przede wszystkim niestanowczość zeznań świadka odnośnie czasu przekazania tej kwoty.

Świadek M. R. (1) przedstawiał się jako osoba blisko współpracująca z K. D.. Zeznał, iż często widział, że K. D. jeździł do N. i woził pieniądze uczestnikowi Ł., na wypłaty dla pracujących. Pracowników tych miało być na budowie „sześciu do ośmiu” (minuta 33:20 protokołu z 25 października 2021 roku). Świadek nie był w stanie powiedzieć, ile pieniędzy przekazał w sumie K. D.. Pokusił się jednak o ocenę, że „na tamte czasy nie były to małe pieniądze”, a sądząc po ilości pracowników na wszystkie budowy K. D. mógł przekazać „półtora miliona” (minuta 35:00 protokołu z 25 października 2021 roku). Oceniając powyższe zeznania Sąd wziął po uwagę, że:

- a) świadek nie był wnioskowany przy poprzednim rozpoznaniu sprawy mimo że był dostępny, wręcz przyjeżdżał z K. D. na rozprawy i uczestniczył w nich jako publiczność pod nieobecność K. D.;
- b) nie został zawnioskowany także po tym terminie rozprawy, na którym K. D. był przesłuchiwany i ujawnił swoją niemoc w zakresie wyliczenia się z kwot przyjętych od kontrahentów oraz pobranych z rachunku bankowego spółki;
- c) świadek – twierdząc o częstym towarzyszeniu K. D. w jego podróżach w okresie działalności spółki - zasłonił się niepamięcią odnośnie tego, kiedy powstawały inwestycje realizowane w ramach spółki (wskazywał niestanowczo, iż były to lata 2008-2009 a „może później też”). Z trudem przypominał sobie również lokalizacje poszczególnych inwestycji (minuta 28:50 protokołu z 25 października 2021 roku);
- d) pieniądze mających być przekazane nie przeliczał (minuta 43:25 protokołu z 25 października 2021 roku);
- e) relacji pomiędzy współnikami nie rozumiał (minuta 49:00 protokołu z 25 października 2021)

Wszystko to nakazywało odmówić wiarygodności zeznaniom świadka w zakresie, w jakim miałyby stanowić dowodów przekazywania przez K. D. na rzecz uczestnika J. Ł. pieniędzy w gotówce stanowiących przychód spółki. Co więcej, nawet jeśli dowód z zeznań świadka R. (1) hipotetycznie traktować jako wiarygodny co do samego spostrzeżenia przekazywania pieniędzy w gotówce, to zeznania te nie były na tyle stanowcze i szczegółowe, by możliwe było oparcie na nich ustaleń faktycznych, jakie konkretnie kwoty i kiedy zostały przekazane.

12. Dokumentacja bankowa

Uczestnik S. T. przedstawił dokumentację bankową przy piśmie z dnia 17 sierpnia 2016 roku (k. 448-452) oraz 5 września 2016 roku (k. 512-513).

Wnioskodawca K. D. przedstawił dokumentację bankową przy piśmie z dnia 19 września 2016 roku (k. 544-545).

Zwrócenie się o dokumentację bankową przez Sąd do banku było niemożliwe, a to wobec treści przepisu art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. „d” ustawy prawo bankowe. Nie było to jednak potrzebne. W skład dokumentacji księgowej wydanej przez

biuro rachunkowe na polecenie Sądu znajdował się także wydruk historii rachunku bankowego (segregator czerwony nr 6).

13. Kolejny wniosek o opinie biegłego

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy pełnomocnik wnioskodawców wnosił o opinię biegłego.

Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynikają te okoliczności, do których ustalenia zmierzał wniosek.

W aktach sprawy znajduje się wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów obejmujących lata:

- a) 2008 (k. 72-73)
- b) 2009 (k. 74-75)
- c) 2010 (k. 76-77)
- d) 2011 (k. 78-79)
- e) 2012 (k. 80-81)
- f) 2013 (k. 82-83)
- g) 2014 (k. 84-85)
- h) 2015 (k. 86-87).

Księga ta wskazuje wyraźnie, jaki zysk (w latach 2011, 2012, 2014) lub stratę (w latach 2008, 2009, 2010, 2013, 2015) w niej odnotowano. Brak jest potrzeby w tym zakresie odwoływać się do wiedzy specjalistycznej.

Do wiedzy specjalistycznej można próbować się odwoływać, gdyby chciał ocenić, jaki byłby rachunkowy wynik działalności spółki za poszczególne lata, gdyby te same zdarzenia (dokumenty przychodowe lub kosztowe, które w księdze ujawniono) zostały zaewidencjonowane we właściwym okresie, w szczególności, gdyby we właściwym okresie zaewidencjonowano przychody z realizowanych inwestycji budowlanych. Taką symulację w zakresie przychodów przeprowadzili biegli na stronie 10 opinii (k. 816), wskazując, że przychody (sumujące się do kwoty 1.417.253,67 zł) wykazane w latach 2012-2014 winny być wykazane w podatkowej księdze przychodów i rozchodów już latach 2009-2011. Tak określony przychód, powiększony o przychód nigdy w księgowości nieujawniony (ale wynikający z dokumentów i zeznań) zestawiony z ujętymi w księdze podatkowej zakupami materiałów (str. 12 opinii), wypłaconymi wynagrodzeniami (k. 13 opinii) i pozostałymi wydatkami (k. 13 opinii) prowadził do konkluzji, że przy prawidłowo prowadzonej księgowości winna ona wykazać za lata 2008-2011 łączny zysk w kwocie 947.182,82 zł (str. 15 opinii). Biegli wskazali przy tym, iż brak prowadzenia corocznej inwentaryzacji materiałów uniemożliwia prawidłowe księgowo przyporządkowanie zakupów (jako kosztu) do poszczególnych lat, stąd nie jest możliwe ustalenie dochodu/straty dla poszczególnych lat 2008, 2009, 2010, 2011. Możliwe jest natomiast ustalenie łącznego dochodu za ten okres (str. 12 opinii, k. 818).

Za latami 2012-2014 próba określenia zysku lub straty – przy założeniu prawidłowego księgowania - jest o tyle prostsza, że musiałaby polegać na pominięciu przychodów ujawnionych w księdze w tych właśnie latach (a dotyczących w istocie inwestycji zakończonych i opłaconych już w latach 2008-2011) i pozostawianiu po stronie przychodowej wyłącznie dochodu ze sprzedaży strugarki w kwocie 23.000 zł. Taka operacja intelektualna nie wymaga korzystania z wiedzy specjalistycznej.

Sąd pominął wniosek o dowód z nowej opinii biegłych, dochodząc – po bezpośrednim zetknięciu się z dokumentacją księgową i skonfrontowaniu jej z całością materiału dowodowego – do przekonania, że działania biegłych dotychczas powołanych nie polegały na skorzystaniu z jakiegś niedostępnej zwykłemu śmiertelnikowi metody badawczej lecz

na analizie istniejących dokumentów i wykazaniu pewnej spostrzegawczości. Wątpliwości i rozbieżności istniejące pomiędzy wnioskodawcami i uczestnikami w niniejszej sprawie nie wymagają zastosowania wiedzy specjalistycznej ale oceny całości materiału dowodowego i podjęcia decyzji co do wiarygodności lub niewiarygodności poszczególnych dowodów.

14. Podatkowa księga przychodów i rozchodów

Z podatkowej księgi przychodów i rozchodów (k. 72-87), która prowadzona była w formie elektronicznej (kolejno w dwóch różnych programach), stąd dostępny jest wyłącznie wydruk jej danych, wynika, że wspólnicy:

a) w latach 2008-2011 ujawnili po stronie przychodów jedynie część źródeł przychodów, zatajając w całości przychody z prac budowlanych, mimo że 5 inwestycji zostało przeprowadzonych, zakończonych i w całości opłaconych przez kontrahentów właśnie w tym okresie;

b) w latach 2008-2011 ujawnili po stronie kosztów istotne „zakupy towarów” (odpowiednio w 2008 roku - 199.701,13 zł, w 2009 roku - 512.155,09 zł, w 2010 roku - 179.11,53 zł, w 2011 roku - 49.862,13 zł);

c) w latach 2012-2013, mimo braku jakiegokolwiek nowego zlecenia na roboty budowlane, zaewidencjonowali jako „zakupy towarów” dokumenty na kolejne istotne kwoty (odpowiednio w 2012 roku - 156.637,20 zł, w 2013 roku - 174.605,60 zł);

d) w latach 2008-2011 ujawnili po stronie kosztów istotne „pozostałe wydatki” (odpowiednio w 2008 roku – 73.981,17 zł, w 2009 roku - 258.576,41 zł, w 2010 roku – 196.231,07 zł, w 2011 roku – 137.948,89 zł);

e) w latach 2012-2015, mimo braku jakiegokolwiek nowego zlecenia na roboty budowlane, zaewidencjonowali jako „pozostałe wydatki” dokumenty na kolejne istotne kwoty (odpowiednio w 2012 roku – 128.052,46, w 2013 roku – 117.691,27 zł, w 2014 roku – 78.550,08 zł, w 2015 roku – 5.720,26 zł);

f) latach 2008-2011 roku ujawnili po stronie kosztów zapłacone wynagrodzenia pracowników, przy czym wydatki te miały charakter sinusoidalny (w 2008 roku – 9.651,21 zł; w 2009 roku – 51.345,69 zł, w 2010 roku – 64.074,96 zł, w 2011 roku – 2.079 zł);

g) ostatnie wynagrodzenie zaewidencjonowali jako koszt w lutym 2011 roku, w następnych miesiącach 2011 roku i następnych latach (2012-2015) nie odnotowano żadnych wynagrodzeń pracowniczych, mimo nieustannego kupowania towarów „na spółkę” i ewidencjonowania ich jako jej kosztu (o czym w powyższych punktach).

Ocena prawna

1. Spółka cywilna – zagadnienia ogólne

Spółka cywilna jest stosunkiem zobowiązaniowym (obligacyjnym), w ramach którego strony umowy wspólnie realizują określone przedsięwzięcie gospodarcze (art. 860 § 1 k.c.). Specyficzną cechą tej umowy jest powstanie w oparciu o nią odrębnej masy majątkowej stanowiącej współwłasność łączną wspólników (art. 863 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że wnioskodawcę K. D. i uczestników J. Ł. oraz S. T. łączyła właśnie tego typu umowa.

2. Rozwiązanie spółki cywilnej

Zgodnie z art. 875 § 1 i 3 k.c. podział majątku wspólników spółki cywilnej może nastąpić dopiero po jej rozwiązaniu. Oprócz przyczyn rozwiązania spółki wyraźnie wymienionych w przepisie art. 874 k.c. (prawomocne orzeczenie sądu oraz ogłoszenie upadłości wspólnika) uwzględnić należy także zaistnienie przyczyn określonych w umowie spółki (art. 873 k.c.), jednomyślną uchwałę wszystkich wspólników o rozwiązaniu spółki, osiągnięcie celu określonego w umowie,

brak możliwości osiągnięcia zamierzonego celu, a także sytuację, w której w spółce miałby pozostać jeden wspólnik (w razie śmierci wspólnika bądź wypowiedzenia umowy spółki przez wspólnika albo jego wierzyciela).

W niniejszej sprawie wyniki postępowania dowodowego (o czym szerzej w punkcie 2 oceny dowodów) pozwalały na ocenę, że końcem 2011 roku wspólnicy podjęli wspólnie decyzję o zaprzestaniu realizacji celu spółki, co traktować należy jako podjęcie uchwały o rozwiązaniu spółki.

Ustaleniu takiemu nie stoi na przeszkodzie brak dochowania solennej formy dla tej uchwały. Umowa spółki cywilnej nie musi przybrać formy pisemnej. Powinna być jedynie stwierdzona pismem (art. 860 § 2 k.c.). Forma ta jest zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych (ad probationem), jednakże zgodnie z art. 74 § 3 k.c., formy pisemnej dla celów dowodowych nie stosuje się w czynnościach prawnych w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami, co oznacza, że w tym przypadku nie mają zastosowania nawet ograniczenia dowodowe.

W umowie spółki z 16 maja 2008 roku rygor nieważności zastrzeżono wyłącznie dla jej „zmiany” treści lub „wypowiedzenia” (§15 umowy). Skoro zastrzeżenie takie jest wyjątkiem od zasady swobody formy czynności prawnych (art. 60 k.c.), to brak podstaw, by rozciągać je także na czynność prawną innego rodzaju, jaką jest uchwała wspólników o rozwiązaniu spółki.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 marca 2021 roku Sąd Okręgowy w Krakowie wskazał, iż tutejszy Sąd „dokonał błędnej oceny prawnej oświadczeń złożonych przez wnioskodawcę i uczestników” (str. 20 uzasadnienia). W dalszym wywodzie Sąd Okręgowy w Krakowie wskazał, iż spółka „została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2014 r., a nie z końcem 2011 r.”. Mając na uwadze, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy tutejszy Sąd był związany oceną prawną wyrażoną przez Sąd Okręgowy w Krakowie (art. 386 § 6 k.p.c.), w toku dalszej analizy przyjęto, że do rozwiązania spółki doszło z dniem 31 grudnia 2014 roku.

3. Tryb podziału majątku

W orzecznictwie sądowym utworzył sobie drogę pogląd, według którego likwidację majątku wspólnego wspólników po rozwiązaniu spółki przeprowadza sąd w trybie właściwym dla zniesienia współwłasności, tj. w postępowaniu nieprocesowym, stosując odpowiednio przepisy art. 617 i nast. k.p.c. Oparciem dla tego poglądu jest zamieszczone w art. 875 § 1 k.c. odesłanie do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych. Uważa się, że odnosi się ono nie tylko do przepisów prawa materialnego (art. 195 i nast. k.c.), ale i przepisów regulujących postępowanie w przedmiocie zniesienia współwłasności.

4. Dopuszczalność podziału majątku

Z unormowania zawartego w art. 875 § 2 k.c. wynika, że podział wspólnego majątku powinno poprzedzać spłacenie długów spółki. W orzecznictwie sądowym dominuje zapatrywanie, że jako "długi spółki" należy rozumieć długi ze stosunków "pozaspółkowych", a nie zobowiązania wspólników wynikające ze stosunku spółki (zob. postanowienie SN z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 101/01, wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98, postanowienie SN 15 listopada 2016 roku, III CSK 345/15). Przeszkodą dla podziału majątku są więc niespłacone długi wspólników względem osób trzecich (innych niż wspólnicy) wynikające z działalności w ramach spółki. W postanowieniu z 6 kwietnia 2018 roku (sygn. IV CSK 545/17) Sąd Najwyższy zwrócił nadto uwagę na wyróżnienie stosunków wewnętrznych spółki, czyli pomiędzy poszczególnymi wspólnikami tej spółki a wszystkimi jej wspólnikami oraz stosunków zewnętrznych, przy czym te ostatnie stosunki mogą obejmować relacje prawne wspólników spółki cywilnej z innymi podmiotami, ale także relacje prawne wynikające z prowadzonej przez wspólników spółki cywilnej działalności gospodarczej oraz działalności gospodarczej prowadzonej przez wspólnika odrębnie w stosunku do działalności w formie spółki cywilnej. Ocena, czy w danej relacji wspólnik wystąpił jako zupełnie odrębny przedsiębiorca, czy też nie, zależy od okoliczności konkretnego przypadku.

W niniejszej sprawie uczestnik S. T. twierdził o „nakładzie z majątku osobistego”, którego dowodem miała być faktura VAT nr (...) z 22 grudnia 2009 roku (k. 112). Domagał się zasądzenia „spłaty w wysokości 82.914,30 zł” (k. 112), nie

precyzując względem kogo kieruje to roszczenia (od kogo domaga się zapłaty) i jakie fakty przytacza dla uzasadnienia tego roszczenia (ograniczył się do wskazania, iż miała to być zapłata za „roboty”). Na rozprawie w dniu 18 września 2015 roku pełnomocnik uczestnika twierdził, iż chodzi tu o dług spółki względem S. T. niezwiązany ze stosunkiem spółki. Rozważenia wymagało więc, czy nie zachodzi przeszkoda do podziału majątku.

Wyniki postępowania dowodowego (o czym szerzej w punkcie 4 oceny dowodów) pozwalały na ocenę, że wystawienie przez uczestnika S. T. dwóch faktur w dniach 21 i 22 grudnia 2019 roku (w tym faktury nr (...)) było wyłącznie umówionym pomiędzy wspólnikami sposobem zrekompensowania poniesionych już przez niego wydatków. Pomysł ten – jak się okazało – tylko w części został zrealizowany.

Wobec takich okoliczności wystawienia faktur, Sąd nie mógł przyjąć, że uczestnik S. T. umówił się z pozostałymi wspólnikami na wykonanie za wynagrodzeniem dla spółki prac leżących poza zakresem jego zaangażowania jako wspólnika. Wręcz przeciwnie, przedmioty i prace wymienione w fakturach z 21 i 22 grudnia 2019 roku należały do typowego zaangażowania uczestnika S. T. w działalność spółki. Relacja, której dotyczy faktura nr (...) należała więc (wbrew tworzonemu przez fakturę pozorowi) do wewnątrzspółkowych.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż fakt nieotrzymania przez uczestnika S. T. kwoty pieniężnej, którą zarachowałby on na poczet tak charakteryzowanej należności, nie stała na przeszkodzie podziałowi majątku.

5. Skład majątku

5.1. Ruchomości

Niesporny skład majątku istniejący na moment rozwiązania spółki (o czym szerzej w punkcie 3.1. oceny dowodów) wymagał skorygowania, gdyż - jak ustalono na moment zamknięcia rozprawy - jeden ze składników został skradziony w okolicznościach niezawinionych przez zainteresowanych. Nie istniała więc możliwość przyznania tej ruchomości komukolwiek, ani nie powstała w miejsce tego utraconego składnika majątku wierzytelność o zapłatę względem jakiegokolwiek znanej osoby.

Wartość ruchomości wynosiła 130.487,90 zł (co wynika z pomniejszenia wartości wszystkich ruchomości o wartość składnika utraconego).

5.2. Wierzytelności

W skład majątku wspólnego wspólników rozwiązanej spółki wchodzić mogą również wierzytelności, w tym wierzytelności wynikające z samowolnego wykorzystania majątku spółki przez osoby trzecie (tak np. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 11 grudnia 2018 roku, XII GA 31/18). Nie jest również wykluczone powstanie wierzytelność pieniężnej, której adresatem (dłużnikiem) będzie jeden ze wspólników. Sytuacja taka zachodzi w szczególności w sytuacji, gdy wspólne środki pieniężne zostaną samowolnie zagarnięte przez jednego ze wspólników. Takim zachowaniem wyrządza on bowiem szkodę w tej masie majątkowej, do której środki te przynależą. Roszczenie takie ma swoją podstawę prawną w przepisie art. 415 k.c. w zw. z art. 863 § 1 k.c. (gdy do zagarnięcia dochodzi w okresie istnienia wspólności łącznej) lub przepisie art. 415 k.c. w zw. z art. 875 k.c. (gdy do zagarnięcia dochodzi po rozwiązaniu spółki). Wierzytelność o zapłatę odpowiedniej kwoty wchodzi w miejsce zagarniętego samowolnie mienia tworząc/ współtworząc majątek wspólny (zob. podobnie w sprawach o podział majątku małżeńskiego postanowienie SN z 4 grudnia 1999 roku, II CKN 523/98; wyrok SN z 5 października 2016 roku, III CSK 382/15).6

5.2.1. Wierzytelność względem wnioskodawcy K. D.

Wyniki postępowania dowodowego (o czym szerzej w punkcie 3 oceny dowodów) nakazywały przyjąć, że wnioskodawca K. D. zagarnął samowolnie z majątku wspólnego kwotę 1.231.325,20 zł złotych.

Na kwotę tę składają się:

- 1) 700.000 złotych przyjęte gotówką od K. G.;
- 2) 320.000 złotych przyjęte gotówką od J. K.;
- 3) 505.960 złotych wypłacone z rachunku bankowego w 2009 roku ponad dokonane wpłaty;
- 4) 52.000 złotych wypłacone z rachunku bankowego w 2010 roku ponad dokonane wpłaty;

pomniejszone następnie o:

- 1) kwotę 300.333,80 złotych wpłaconą w 2008 roku na rachunek bankowy (nadwyżkę wpłat nad wypłaty w tym roku)
- 2) kwotę 20.500 złotych wpłacone w 2011 roku na rachunek bankowy (nadwyżkę wpłat nad wypłaty w tym roku)
- 3) kwotę 7.600 złotych wpłaconą w 2012 roku na rachunek bankowy (nadwyżkę wpłat nad wypłaty w tym roku)
- 4) kwotę 17.701 złotych wpłaconą w 2013 roku na rachunek bankowy (suma wpłat w tym roku; wypłat nie czynił)
- 5) kwotę 500 złotych wpłaconą w 2014 roku na rachunek bankowy (suma wpłat w tym roku; wypłat nie czynił).

Wyliczenie kwoty zagarniętej przez wnioskodawcę K. D. było możliwe nie tylko dzięki ustaleniom faktycznym co do kwot uzyskiwanych gotówką od kontrahentów ale też dzięki uwzględnieniu przepływów na rachunku bankowym.

Gdyby globalnie saldo wpłat i wypłat z rachunku było dodatnie, to można by racjonalnie przyjąć, że:

a) wnioskodawca K. D. nie zagarnął na własne potrzeby środków pieniężnych, które spółka otrzymała od kontrahentów przelewem bankowym

ale też

b) wpłacił środki, które otrzymał w gotowce od kontrahentów – w kwocie odpowiadającej nadwyżce salda wpłat i wypłat.

Gdyby globalnie saldo wpłat i wypłat z rachunku wynosiło zero, to można by przyjąć, że:

c) wnioskodawca K. D. nie zagarnął na własne potrzeby środków pieniężnych, które spółka otrzymała od kontrahentów przelewem bankowym

ale też

d) nie wpłacił na rachunek spółki środków, które otrzymał w gotowce od kontrahentów.

Skoro globalnie saldo wpłat i wypłat z rachunku miało wartość ujemną, to trzeba przyjąć, że:

e) K. D. nie tylko nie wpłacił na rachunek spółki środków pieniężnych, które otrzymał w gotowce od kontrahentów

ale też

f) zagarnął na własne potrzeby środki pieniężne wpłacone przez kontrahentów przelewem – w kwocie odpowiadające ujemnemu saldu.

Wobec powyższego Sąd przyjął, iż w skład majątku podlegającego podziałowi wchodzi wierzytelność na kwotę 1.231.325,20 zł złotych względem wnioskodawcy K. D..

5.2.2. Wierzytelność względem uczestnika J. Ł.

Wyniki postępowania dowodowego (o czym szerzej w punkcie 3 oceny dowodów) nakazywały przyjąć, że uczestnik J. Ł. zagarnął samowolnie z majątku wspólnego kwotę 10.000 złotych.

Wypłaty z rachunku bankowego dokonane przez tego współnika w okresie funkcjonowania spółki (w łącznej kwocie 469.270 zł) znajdowały wyjaśnienie w pokrytych przez niego kosztach działalności spółki w tym samym okresie. Uczestnik J. Ł. nie rozliczył się natomiast z pobranej w 2012 roku kwoty 10.000 złotych.

Wobec powyższego Sąd przyjął, iż w skład majątku podlegającego podziałowi wchodzi wierzytelność na kwotę 10.000 złotych względem uczestnika J. Ł..

5.3. Zapasy ujawnione w inwentaryzacji

Niewątpliwym było, że na koniec 2011 roku spółka posiadała zapas materiałów ujawniony w inwentaryzacji. W toku przesłuchania ujawniono, iż zapas ten obecnie nie istnieje. Okoliczności zużycia drewna modrzewiowego, stanowiącego istotną część tych zapasów, były przedstawiane (S. T. – minuta 2:09:01 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku; J. Ł. – 2:57:00 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku, D. D. – minuta 1:42:00 protokołu rozprawy z 27 maja 2019 roku) na tyle niejasno, że brak było podstaw do przypisania komukolwiek winy w utracie tych zapasów.

6. Wartość majątku, wartość udziałów

Łącznie majątek podlegający podziałowi reprezentował wartość 1.371.813,10 złotych.

Skoro w umowie spółki ustalono równy udział w zyskach, to zgodnie z art. 875 k.c. na każdego ze współników przypadła udział o wartości 457.271,03 zł złotych.

7. Podział majątku

7.1. Wnioskodawcy

W toku postępowania zmarł wnioskodawca K. D.. Przedstawione dokumenty wskazują na przyjęcia spadku po nim przez H. D., D. D. i M. D., których Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze wnioskodawców. Przyznano im na wyłączność wierzytelność opisaną w punkcie 5.2.1. oceny prawnej (co uzasadnione było dążeniem do jej umorzenia poprzez konfuzję). Przyznana wierzytelność wykracza wartością poza służący im wspólnie (art. 1035 k.c.) udział w majątku wspólnym, stąd zasądzono od nich solidarnie (art. 1034 § 1 k.c.) dopłaty na rzecz uczestników.

Nie był w tym zakresie przeszkodą zarzut przedawnienia (podniesiony przez wnioskodawców po raz pierwszy w apelacji od poprzedniego postanowienia – k. 1274).

W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę, że z uwagi na art. 863 § 1 k.c. uczestnicy nie mogli – w okresie obowiązywania umowy spółki – samodzielnie dochodzić względem K. D. tej wierzytelności, jaka powstała w majątku spółki na skutek samowolnego zagarnięcia przez niego wspólnych środków pieniężnych. Wierzytelność była – do końca 2014 roku - objęta wspólnością łączną.

W drugie, nawet przy hipotetycznym przyjęciu, że wierzytelność względem K. D. wchodząca w skład majątku spółki jest przedawniona⁸, jest to nadal wierzytelność istniejąca, a więc współtworząca majątek podlegający podziałowi. Przedawnienie, którego istota polega na możliwości uchylecia się przez dłużnika od zaspokojenia roszczenia (art. 117 § 2 k.c.), nie wyklucza przyznania takiej wierzytelności (jako składnika dzielonej masy majątkowej) osobie będącej dłużnikiem. Jej uprawnienie do uchylecia się od zaspokojenia tej wierzytelności (art. 117 § 2 k.c.) nie doznaje uszczerbku.

7.2. Uczestnicy

Skoro uczestnik J. Ł. dysponuje siedmioma ruchomościami, zasadnym było przyznanie mu tych ruchomości na wyłączną własność. Łącznie z przyznaną mu na wyłączność wierzytelnością opisaną w punkcie 5.2.2 oceny prawnej (co uzasadnione było dążeniem do jej umorzenia poprzez konfuzję) przyznano mu prawa majątkowe o łącznej wartości 105.934,95 złotych, co nie wyczerpywało wartości należnego mu udziału w majątku wspólnym. Wobec tego zasądzono na jego rzecz dopłatę w kwocie 351.336,08 złotych (co stanowi wartość należnego udziału w majątku wspólnym pomniejszoną o wartość przyznanych rzeczy i praw).

Skoro uczestnik S. T. dysponuje dwiema ruchomościami, zasadnym było przyznanie mu ich na wyłączną własność. Przyznano mu więc rzeczy o wartości 34.552,85 złotych, co nie wyczerpywało wartości należnego mu udziału w majątku wspólnym. Wobec tego zasądzono na jego rzecz dopłatę w kwocie 422.718,18 złotych (co stanowi wartość należnego udziału w majątku wspólnym pomniejszoną o wartość przyznanej rzeczy).

W tym miejscu pozostaje ponownie wskazać na nietrafność zarzutu przedawnienia.

Zasądzone na rzecz uczestników kwoty (pkt V i VI uzasadnianego postanowienia) są im należne tytułem dopłaty. Wierzytelność z tytułu dopłaty powstaje dopiero z chwilą dokonania podziału masy majątkowej, wówczas bowiem możliwa jest ocena, czy i w jakim zakresie podział składników masy „w naturze” uzasadnia dodatkowe rozliczenie pieniężne (spłatę lub dopłatę). Roszczenie o dopłatę ma swoją podstawę dopiero w prawomocnym postanowieniu podziałowym (art. 623 k.p.c.). Nie mogło więc wcześniej ulec przedawnieniu.

8. Roszczenia towarzyszące

8.1. Dopuszczalność zgłoszenia roszczeń towarzyszących

Zgodnie z art. 618 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólników spółki cywilnej mogą być także rozpoznane roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy, co w praktyce sądowej wyklada się szeroko (zob. wyrok SN z 9 lutego 2000 roku, III KKN 599/98). W szczególności dopuszcza się zgłoszenie roszczeń wynikających z zaspokojenia przez jednego ze współników długów obciążających wszystkich współników⁹ lub też roszczeń wynikających z poczynienia nakładów z majątku osobistego na składniki majątku wspólnego, które to nakłady podwyższają wartość tego majątku w chwili podziału.

Zgłoszenie tego rodzaju roszczeń – jako przynależnych zasadniczo do procesu – wymaga spełnienia wymagań formalnych (art. 187 k.p.c.) i merytorycznych (art. 3 k.p.c.) typowych dla postępowania procesowego. Nie jest zgłoszeniem roszczenia towarzyszącego w powyższym rozumieniu domaganie się „rozliczenia”, czy też domaganie się „zwrotu”. Tego rodzaju oświadczenie nie jest żądnym wnioskiem procesowym, nie wskazuje bowiem, czego konkretnie domaga się od Sądu składający takie oświadczenie (np. zasądzenia od kogo i jakiej kwoty się domaga).

8.2. Roszczenie towarzyszące zgłoszone przez S. T.

Uczestnik S. T. zgłosił żądanie „zwrotu nakładów poczynionych z majątku osobistego S. T. na rzecz spółki” w kwocie 350.000 (k. 60), w dalszej części tego pisma wskazując, iż żądanie to adresuje do wnioskodawcy (k. 65). W piśmie procesowym z 2 października 2015 roku zmodyfikował to żądanie, domagając się ustalenia nakładów na kwotę 215.000 złotych (k. 223). Sprecyzował także twierdzenia faktyczne leżące u podstaw tego żądania wskazując konkretne wydatki (k. 233-225). Swoją intencję co do adresata żądania (jako następców prawnych wnioskodawcy) uczestnik S. T. potwierdził na rozprawie w dniu 4 października 2021 roku. Wnioskodawcy podnieśli wówczas zarzut przedawnienia.

Zarzut ten był zasadny. Skoro żądanie po raz pierwszy zgłoszone zostało 13 sierpnia 2015 roku (koperta – k. 200), to licząc trzyletni termin przedawnienia okazało się, że przedawnione są wszystkie wierzytelności o zwrot wydatków obciążających spółkę (wszystkich współników), gdyż wszystkie wydatki, których zrekompensowania domagał się uczestnik S. T., wywodzą się sprzed 13 sierpnia 2012 roku.

8.3. Roszczenie towarzyszące zgłoszone przez J. Ł.

Uczestnik J. Ł. w piśmie stanowiący odpowiedź na pozew domagał się zasądzenia od wnioskodawcy K. D. kwoty 60.000 złotych tytułem regresu za poczynione wydatki (k. 203 akt sprawy). Wydatki, które poczynił zaspokajając długi ciężące na wszystkich współnikach, precyzował przy piśmie procesowym z 5 października 2015 roku (k. 226). Na rozprawie w dniu 4 października 2021 roku Sąd wezwał uczestnika do określenia aktualnego adresata i wysokości roszczenia. Uczestnik i jego pełnomocnik ujawnili zupełną bezradność w odniesieniu do wezwania, zapowiadając udzielenie odpowiedzi na piśmie. Wnioskodawcy podnieśli wówczas zarzut przedawnienia. Uczestnik J. Ł. złożył pismo procesowe z 11 października 2021 roku, w którym określił adresata żądania jako „następców prawnych współnika K. D.”. Wskazał także na trzy wydatki, nie przedstawiając żadnych nowych dokumentów w tym zakresie.

Zarzut przedawnienia był w znacznej części zasadny.

Analizując wydatki przedstawione przy piśmie z 5 października 2015 roku (k. 226) i przy piśmie z 11 października 2021 roku (k.1485) Sąd zwrócił uwagę, że uczestnik pierwszy raz żądanie zgłosił 13 sierpnia 2015 roku (koperta – k. 205). Uwzględniając trzyletni termin przedawnienia Sąd uznał, iż przedawnione są wszystkie wydatki sprzed 13 sierpnia 2012 roku.¹⁰

Wśród przedstawionych przez uczestnika J. Ł. dokumentów Sąd uznał następujące wydatki za rodzące roszczenie regresowe a jednocześnie nieprzedawnione:

- a) wydatki na podatek od nieruchomości w zakresie ostatniej raty za rok 2012 roku (k. 230) oraz podatku za lata 2013-2015 (k. 231-233);
- b) opłacone składki ubezpieczeniowe (k. 246, 251);
- c) zapłacony czynsz od nierozwiązanej umowy dzierżawy za rok 2015 (k. 252, 254, 256, 258, 260, 262).

Sąd nie uznał natomiast za rodzących roszczenie regresowe wydatków:

- a) na towary zakupione od spółki (...) w latach 2012-2014 (k. 239-240).

Sąd uznał natomiast za przedawnione roszczenie regresowe z tytułu wydatków:

- a) na towary zakupione od spółki (...) w latach 2008-2011 (k. 234-238)
- b) na podatek od nieruchomości w latach 2010-2011 oraz częściowo 2012 (k. 228-229 i 230).

Łącznie Sąd uznał za rodzące roszczenie regresowe a jednocześnie nieprzedawnione wydatki na kwotę 18.122,46 zł. Nieprzedawnione roszczenie regresowe względem wnioskodawców wynosi więc 6.040,82 zł.

9. Koszty postępowania

9.1. Rozliczenie zaliczki uiszczonej na biegłego

Wynagrodzenie biegłych zostało pokryte do kwoty 7.500 złotych z zaliczki uiszczonej przez uczestnika S. T. (co wynika z postanowienia z 23 stycznia 2019 roku).

Zaliczka uiszczona przez uczestnika J. Ł. nie została wykorzystana).

W punktach X i XI postanowienia Sąd obciążył (uczestnika J. Ł. oraz wnioskodawców) obowiązkiem zwrotu części wykorzystanej zaliczki.

9.2. Pozostałe wydatki sądowe

Pozostałe wydatki poniesione w sprawie wyłożone zostały przez Skarb Państwa, co wynikało z art. 83 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Były to wydatki na zwrot kosztów stawiennictwa świadków (2.962,74

złotych) oraz wynagrodzenie biegłych, w części w jakiej nie znajdowało pokrycia w wykorzystanej zaliczce (1.224,89 złotych oraz 4.262,84 złote). Łącznie wydatki te sumowały się do kwoty 8.450,47 złotych.

Na zasadzie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 83 ust. 2 i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył tymi wydatkami wnioskodawców solidarnie oraz uczestników po 1/3 części (punkty XII, XIII i XIV postanowienia).

9.3. Pozostałe koszty postępowania

Odnosnie pozostałych kosztów Sąd orzekł na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c. (pkt XV postanowienia).

1 O czym szerzej w pkt 5.2.1. oceny prawnej.

2 W tym miejscu trzeba pokreślić, że Sąd przypisał K. D. zagarniecie tych wpłat gotówkowych kontrahentów, co do których twierdzenia w postępowaniu wyrazili uczestnicy, a które to twierdzenia znalazły potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach. W sprawie wyświetlone zostały także takie przychody gotówkowe (w rozumieniu księgowym) co do których dowody nie pozwalały ustalić, kto gotówkę tę pobrał i na co została przeznaczona. Chodzi tu transakcje z J. P. i M. Ł..

3 Sąd dostrzegł, że suma zaewidencjonowanych wynagrodzeń pracowniczych jest niska (nawet biorąc pod uwagę, że minimalne wynagrodzenia w latach 2008-2011 było znacznie niższe niż obecnie, osiągając w roku 2011 roku kwotę 1.386 zł miesięcznie). Niepozbowiona w tym kontekście racjonalności sugestia wnioskodawców, iż do realizowania inwestycji spółki zaangażowane były osoby formalnie niezatrudnione (czemu uczestnik Ł. przeczył), nie wnosi jednak nic dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadal brak bowiem wiarygodnych dowodów odnośnie tego, ile osób w ten sposób angażowano, jakie kwoty, na ich rzecz wypłacono oraz – co szczególnie istotne – brak dowodu, czy, kiedy i jakie kwoty przekazał na ten cel wnioskodawca.

4 Biegli w opinii zasadniczej wadliwie przypisywali uczestnikowi S. T. poniesienie wydatków w kwocie 552.302,80 zł (str. 19 opinii), co bazowało na nietrafnym przepisaniu mu poniesienia wydatków za zakup całości drzewa od (...) s.r.o. Kwestia tego, kto zasadniczo płacił za drzewo od tego dostawcy, została wyjaśniona w toku uzupełniającego przesłuchania stron. Uczestnicy zgodnie wskazali, że zasadniczo dostawy te trafiały do uczestnika J. Ł. i on (a nie uczestnik S. T.) zajmował się zapłatą. Natomiast sposób wyliczenia wydatków przypisanych przez biegłych uczestnikowi J. Ł. został wyjaśniony już w toku uzupełniającej opinii biegłych.

5 Za uzasadnione – w świetle wiążącej oceny prawnej Sądu Okręgowego w Krakowie o dalszym istnieniu spółki cywilnej - można natomiast uznać zaspokajanie w latach 2012-2014 ze środków spółki tych długów, które zostały zaciągnięte wcześniej (i dotąd nie pokryte) oraz zaspokajanie tych nowych długów, które wiązały się z utrzymaniem istniejącego majątku spółki (koszty ubezpieczeń, czynsz najętej nieruchomości, podatki) oraz samego bytu umowy spółki (koszty biura rachunkowego).

6 Jeśli do samowolnego zagarnięcia przez jednego wspólnika mienia wchodzącego w skład majątku spółki dochodzi w okresie obowiązywania umowy spółki, to wchodząca (w to miejsce) do majątku spółki wierzytelność o zapłatę jest objęta wspólnością łączną (jak cały majątek spółki – art. 863 § 1 k.c.). Dopiero z chwilą rozwiązania umowy spółki po stronie wspólników powstaje uprawnienie do domagania się przyznania poszczególnych składników majątku spółki ma swoją rzecz.

7 O czym szerzej w pkt 3.9. oceny dowodów.

8 Ocena taka jest możliwa przy przyjęciu, że: a) do rozwiązania umowy spółki doszło wcześniej niż 3 lata przed zgłoszeniem roszczenia na drodze sądowej lub przed innym zdarzeniem przerywającym bieg przedawnienia; b) na wspólnikach spoczywał prawny obowiązek rozwiązania spółki, tak by wcześniej umożliwić sobie dochodzenie roszczeń względem jednego z nich.

9 Zgodnie z art. 864 k.p.c. wspólnicy spółki cywilnej są dłużnikami solidarnymi w zakresie długów zaciągniętych w ramach działalności spółki. Wobec powyższego zaspokojenie przez jednego z nich z własnego majątku (majątku nieobjętego wspólnością) takiego długu rodzi po jego stronie roszczenie regresowe, o którym mowa w art. 376 § 1 k.c. Roszczenie to – w odróżnieniu od roszczenia o wypłatę zysków (art. 686 § 1 k.c.) oraz roszczenia o podział majątku spółki (art. 875 k.c.) – nie jest uzależnione od rozwiązania spółki. Roszczenie regresowe powstaje już z chwilą pokrycia długu spółki z majątku osobistego wspólnika i jest skierowane nie do majątku spółki ale do pozostałych wspólników. Innymi słowy wspólnik może domagać się zwrotu części wydatku poniesionego z własnego majątku, bez oczekiwania na jakiegokolwiek dalsze zdarzenia. Brak bowiem prawnych przeszkód do dochodzenia wierzytelności regresowej. Przekłada się to na bieg terminu przedawnienia zgodnie z art. 120 § 1 k.c.

10 Sąd miał także na uwadze, że choć umowa spółki wiązała do końca 2014 roku, to brak było racjonalnych podstaw do dokonywania wydatków na materiały (drzewo) czy towary (akcesoria budowlane) w latach 2012-2014, w tych bowiem latach w ramach spółki nie prowadzono rzeczywistej działalności gospodarczej. Czynienie takich wydatków przez jednego ze wspólników i wysuwanie roszczeń regresowych względem innych nie może więc otrzymać ochrony prawnej, co wynika zarówno z art. 376 § 1 k.p.c., jak i art. 5 k.c. Za uzasadnione – w świetle wiążącej oceny prawnej Sądu Okręgowego w Krakowie o dalszym istnieniu spółki cywilnej - można natomiast uznać zaspokajanie w latach 2012-2014 tych długów, które zostały zaciągnięte wcześniej (i dotąd nie pokryte) oraz ponoszenie w latach 2012-2015 tych wydatków, które wiązały się z utrzymaniem istniejącego majątku spółki (koszty ubezpieczeń, czynsz najętej nieruchomości, podatki) oraz samego bytu umowy spółki (np. koszty biura rachunkowego). W tym zakresie wspólnikowi, który pokrył wydatek z własnego majątku, służyć może roszczenie regresowe.